Kto ma największe szanse na mieszkanie?

Str. 6

ISSN 1231-4188 INX 347256
9 771231 418865 1 3

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 13
(1769)
31 marca
- 6 kwietnia
2026
Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Zmarł Bogusław Pieróg

Str. 4



Nikt nie szukał, nikt nie widział

Mielcem wstrząsnęła wiadomość o odnalezieniu ludzkich szczątków w przepuście pod torami kolejowymi. Ustalenia śledczych rzucają zupełnie nowe światło na tę tragicznie zakończoną historię. Prokuratura dysponuje już pierwszymi opiniami biegłych, które wskazują, że dramat w przepuście mógł rozegrać się znacznie wcześniej, niż przypuszczano.

Str. 4



Setki palm w rękach wiernych

Kolorowe procesje, własnoręcznie plecione palmy i setki wiernych w kościołach – powiat mielecki uroczyście obchodził Niedzielę Palmową. To jeden z najpiękniejszych dni w roku, który udowadnia, że tradycja w naszym regionie jest wciąż niezwykle żywa. Od Mielca po najmniejsze miejscowości powiatu, mieszkańcy tłumnie ruszyli do świątyń, niosąc symbole nadchodzących świąt Wielkiej Nocy.

G

Robot przesłuchał Kapinosa

To nie był zwyczajny dzień na Wiejskiej. Wśród polityków i dziennikarzy na sejmowych korytarzach pojawił się gość, który wzbudził większe poruszenie niż niejedna ustawa. Edward Warchocki, autonomiczny robot, stanął oko w oko z parlamentarzystami. Ciekawą wymianę zdań zaliczył z Fryderykiem Kapinosem.

Str. 7

BRW przenosi produkcję do Mielca

Jeden z największych producentów mebli w Polsce, spółka Black Red White, ogłosił dużą restrukturyzację. Firma wygasza produkcję w Zamościu, a kluczowe procesy wytwórcze – w tym produkcja mebli kuchennych – zostaną przeniesione do zakładów w Biłgoraju oraz do Mielca.

Str. 6

”Anioł, nie człowiek”

To koniec pewnej epoki dla mieszkańców Czermina i okolic. Po ponad 30 latach nieprzerwanej służby na zasłużoną emeryturę odszedł lekarz weterynarii Jerzy Kozioł – człowiek, dla którego niesienie pomocy zwierzętom zawsze było ważniejsze niż zysk. Jego gabinet był miejscem, gdzie profesjonalizm szedł w parze z niezwykłą empatią.

Str. 10

eprasa.pl 2cc841cc05

liczba tygodnia

3500

- tyle kompletów strojów mieści garderoba SCK

Więcej na str. 12

cytat tygodnia

Robot do posła Kapinosa:

- Czy tylko tak gadacie o tej dramatycznej sytuacji?

Więcej na str. 7

za tydzień

Przeglądniemy stary śpiewnik, by znaleźć w nim autorów z powiatu

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

Julia Bogdan – social media manager
julia.bogdan@korso.pl

Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

Paulina Konieczny – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak – dziennikarka
m.mateja-nowak@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Czy można umyć okna dla Jezusa?

Zdania są podzielone, a teologia zajmuje tu jasne stanowisko.

Jest coś takiego w Wielkanocy, że wciąż jeszcze nie poddała się komercjalizacji i być może jest to jeden z ostatnich - jeśli nie ostatni - bastion naszych celebracji. I dobrze, coś nam musi zostać w portfelu. Wielu z nas nie wie nawet kiedy to dokładnie te święta się zaczynają. I mamy tu dobrą wiadomość: teoretycznie i teologicznie już wieczorem, w Wielki Czwartek można otwierać przysłowiowego szampana (ale ostrożnie!). Tyle, że te święta mają wiele odcieni - nie tylko karnawałowe szaleństwo czy wesele Bożego Narodzenia: jest w nich cisza, smutek, nadzieja i radość. I to je wyróżnia: to jakby kumulacja wszystkich aspektów ludzkiego życia. I powiedzonko „Święta, Święta i po świętach" też nie ma tu do końca racji bytu. Katolicy mają przecież wymowną oktawę. To, że często nie umieją jej celebrować, to inna sprawa.

Legendarne już stało się mycie okien dla Jezusa. Dojrzewające dzieci potrafią dotkliwie szydzić z nakazów swoich rodziców. A przecież chodziło tylko o odetchnięcie z ulgą po długiej i męczącej zimie, o pokazanie, że idzie nowe, że jest czas celebracji. Nawet teologicznie ma to sens: oto to słynne „ofiarowanie swojego trudu", o którym tak często słyszeliśmy na religii i z którego niewiele wiedzieliśmy. Więc tak, można. Akurat mycie okien chyba dla nikogo nie jest przyjemnością, stąd łatwy wniosek. Wróćmy jednak do aspektu wyjątkowości. Był taki moment w dziejach naszej społeczności, w którym niektórzy chcieli zniwelować odświętność, piękno i głębie. Do dziś w przypływie lenistwa lub gniewu mamy przecież ochotę zamówić pizze na wigilie. Niech to będzie plan C. A jednak wyjątkowość wyznacza rytm i nadaje życiu smak. I sprawia, że czasami odwiedzą nas jakieś poważniejsze refleksje, może nawet mądrzejsze niż te, które płyną od Instagramowych myślicieli.

gj

Atak oszustów w Mielcu

Mielecka policja bije na alarm! W poniedziałek dyżurny komendy odebrał kilkanaście zgłoszeń o próbach oszustwa na terenie naszego powiatu. Przestępcy podszywają się pod pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Nie daj się nabrać i ostrzeż swoich bliskich!

Scenariusz oszustwa jest zazwyczaj podobny. Do mieszkańców Mielca i okolicznych miejscowości dzwonią osoby podające się za urzędników ZUS. Pod pretekstem „weryfikacji danych", „błędu w wypłacie świadczenia" lub „waloryzacji emerytury", próbują wyłudzić wrażliwe dane osobowe lub nakłonić do przekazania pieniędzy.

Policja ostrzega: ZUS tak nie postępuje!

Funkcjonariusze z Mielca przypominają o kilku kluczowych zasadach, które mogą uratować Twoje oszczędności:

ZUS nie dzwoni do obywateli, prosząc o podanie haseł, PIN-ów do konta czy instalowanie jakichkolwiek aplikacji na telefonie. Pracownicy urzędu nie odwiedzają domów, aby pobierać opłaty lub wypłacać gotówkę „do ręki". Jeśli odbierzesz telefon od osoby podającej się za urzędnika i masz jakiekolwiek wątpliwości – natychmiast się rozłącz!

Ostrzeż rodziców i dziadków

Oszuści najczęściej celują w osoby starsze, wykorzystując ich zaufanie do instytucji państwowych. Prosimy o przekazanie tej informacji rodzicom, dziadkom i sąsiadom. Kilka minut rozmowy może uchronić ich przed utratą życiowych oszczędności.

Jeśli odebrałeś taki telefon lub podejrzewasz, że ktoś próbował Cię oszukać – niezwłocznie poinformuj policję pod numerem alarmowym 112.

Marta Warias



1 kwietnia, środa

17.00- 19.00 - bezpłatne wielkanocne warsztaty tworzenia kraszanek w galerii ESCEK. To tutaj uczestnicy będą mieli okazję poznać tajniki zdobienia jajek, odkrywając jedną z najpiękniejszych polskich tradycji wielkanocnych.

Warsztaty skierowane są do wszystkich – od młodzieży (12+) po seniorów. To propozycja zarówno dla tych, którzy chcą spróbować czegoś nowego, jak i dla pasjonatów rękodzieła, pragnących rozwijać swoje umiejętności w inspirującym, międzypokoleniowym gronie.

Zajęcia poprowadzi doświadczona instruktorka plastyki Domu Kultury, Małgorzata Zając-Waga.

Udział w warsztatach jest bezpłatny, jednak liczba miejsc jest ograniczona.

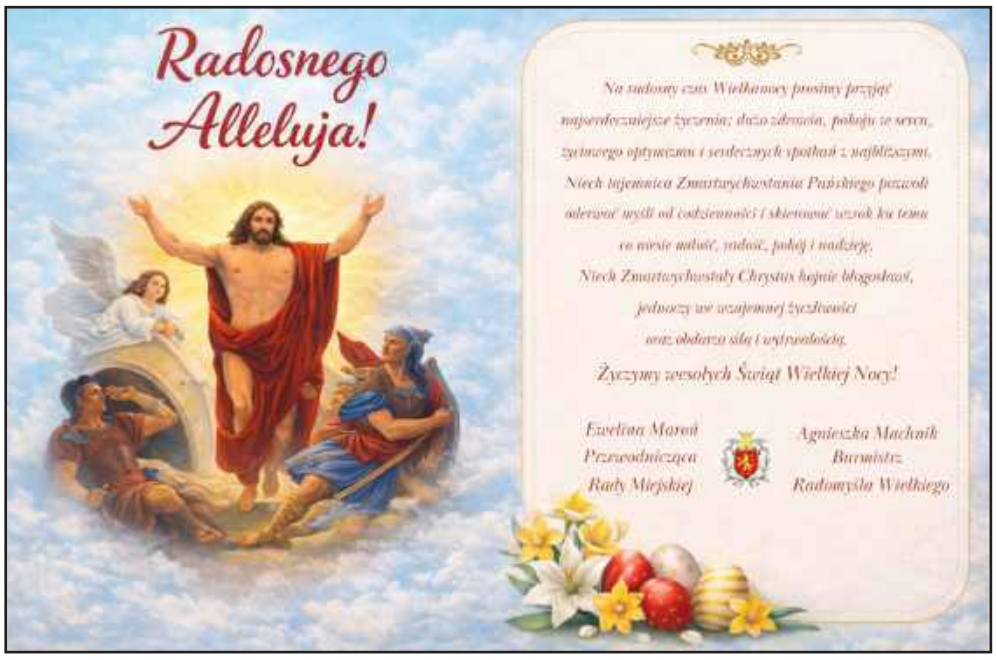
Obowiązują zapisy pod numerem telefonu: 17 787 50 13.



G

eprasa.pl 2cc841cc05











G

eprasa.pl 2cc841cc05

Odszedł Bogusław Pieróg

27 marca 2026 roku, w wieku 71 lat, zmarł Bogusław Pieróg – inicjator podziemnych struktur w WSK PZL „Mielec" i współtwórca Komitetu Obywatelskiego.

Bogusław Pieróg (ur. 1954 r.) pracował w WSK „PZL-Mielec". Od 1980 roku był członkiem NSZZ „Solidarność".

Po ogłoszeniu stanu wojennego zaangażował się w budowę struktur podziemnych w WSK Mielec. Współpracował m.in. z Tadeuszem Kulą oraz pracownikami OBR. Zajmował się organizowaniem pomocy materialnej dla internowanych, zwolnionych z pracy oraz ich rodzin, a także kolportażem prasy podziemnej.

W maju 1982 roku został zwolniony z pracy za namawianie do strajku. Przeniósł się do kopalni „Machów" (wrzesień 1982 – marzec 1983), gdzie kontynuował działalność opozycyjną, m.in. organizując wiec upamiętniający zamordowanych górników z kopalni „Wujek".

W marcu 1983 roku powrócił do pracy w WSK Mielec. Został zaprzysiężony do tajnych struktur przez Stanisława Kalitę. Od września 1984 roku organizował na terenie zakładu tzw. „piątki" – konspiracyjne komórki NSZZ „Solidarność". Osobiście odbierał przysięgi od nowych członków, kolportował ulotki i zbierał informacje o represjach dotykających pracowników.

Latem 1988 roku doprowadził do spotkania działaczy zdelegalizowanej „Solidarności" z Duszpasterstwem Ludzi Pracy w mieszkaniu ks. Tabisia (parafia Ducha Świętego). Efektem tych rozmów było powołanie Komitetu Organizacyjnego NSZZ „Solidarność" WSK „PZL-Mielec" i OBR.

Po wyborach w maju 1989 roku wszedł w skład Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność". Był współzałożycielem


Śp. Bogusław Pieróg

Komitetu Obywatelskiego (powstałego 4-5 kwietnia 1989 r.), który organizował stronę społeczną w pierwszych wolnych wyborach do Sejmu i Senatu. 13 stycznia 1991 roku brał udział w poczcie sztandarowym podczas poświęcenia sztandaru związku w kościele św. Mateusza.

W 2005 roku IPN oficjalnie uznał go za osobę pokrzywdzoną oraz inwigilowaną przez Służbę Bezpieczeństwa (jego sylwetka znajduje się w katalogu osób represjonowanych IPN).

Został odznaczony Krzyżem Wolności i Solidarności (przyznany w 2012 r., odebrany w 2019 r.) oraz Statuetką Gdańskich Krzyży.

Marta Warias

KONDOLENCJE



Zmarł ks. Eugeniusz Śpiewak

Zmarł ks. Eugeniusz Śpiewak, pochodzący z Woli Mieleckiej kapłan Towarzystwa Chrystusowego. Zmarł 27 marca 2026 roku w szpitalu w Puszczykowie, przeżywszy 89 lat. Po dekadach posługi na Pomorzu i Pomorzu Zachodnim, spocznie na cmentarzu w Mielcu.

Ks. Eugeniusz Śpiewak urodził się 1 stycznia 1937 roku w Woli Mieleckiej. Był dumnym absolwentem mieleckiego Liceum Ogólnokształcącego, gdzie w 1954 roku zdał egzamin dojrzałości. Idąc śladem swojego starszego brata, Jana, poczuł powołanie do kapłaństwa i wybrał drogę w Towarzystwie Chrystusowym dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu.

Trudna droga i duszpasterstwo w czasach PRL

Młodość kapłańska ks. Eugeniusza przypadła na trudne czasy „odwilży październikowej". Ówczesne władze państwowe konsekwentnie odmawiały mu zgody na wyjazd. Nie złamało to jednak jego ducha – swoją misję realizował z ogromnym oddaniem na ziemiach zachodnich i północnych Polski.

Pracował w wielu parafiach, m.in. w Pyrzycach, Szczecinie, Gryficach, Władysławowie oraz Sarbii koło Kołobrzegu. Był proboszczem i ojcem duchownym dekanatów. Po przemianach ustrojowych w latach 90. pełnił również odpowiedzialną funkcję duszpasterza jednostek wojskowych, niosąc wsparcie żołnierzom w nowej rzeczywistości politycznej.

Powrót do korzeni

Mimo że większość życia spędził na duszpasterstwie na Pomorzu, nigdy nie zapomniał o swoich korzeniach. Po przejściu na emeryturę pozostał aktywnym rezydentem w Pyrzycach.

Uroczystości pogrzebowe

Uroczystość Pogrzebowa rozpocznie się modlitwą różańcową w Kościele parafialnym w Woli Mieleckiej 1 kwietnia 2026 roku (środa) o godz. 11:30. Następnie o 12.00 odprawiona zostanie Msza Święta żałobna o godz. 12:00. Po nabożeństwie nastąpi odprowadzenie Zmarłego na Cmentarz Parafialny w Mielcu.

MW

Zmarli

18 MARCA
Anna Surowiec (1973)

19 MARCA
Helena Radłowska - Miłoszewska (1935)

20 MARCA
Maria Stec (1937)
Maria Rysiak (1954)
Jerzy Tokarz (1942)

21 MARCA
Józef Rak (1947)
Józef Uzar (1947)
Maria Działo (1936)

22 MARCA
Stanisława Krępa (1941)
Józefa Pieróg (1935)
Julia Piwnica (1936)

23 MARCA
Grzegorz Babiarz (1978)
Helena Kalicka (1932)
Maria Wnuk (1930)
Dorota Krakowska (1974)
Edward Hyjek (1946)
Czesław Pasek (1932)

24 MARCA
Leokadia Zych (1949)
Zofia Misiak (1933)
Renata Kozioł (1972)
Marian Kołek (1947)
Bogdan Baltazar (1966)

25 MARCA
Halina Kulba (1962)
Maria Kieryś (1966)
Stanisław Kalicki (1947)
Edward Chylak (1950)
Emilia Wilk (1939)

26 MARCA
Henryk Skóra (1938)
Maria Rynkar (1939)
Mieczysław Zieliński (1951)
Bogusława Pietras (1954)
Helena Sikorska (1934)

27 MARCA
Bogusław Pieróg (1954)
Jan Moskal (1953)

28 MARCA
Stanisław Tworek (1948)
Stanisław Rzeszutek (1955)
Bogusław Tetlak (1966)

29 MARCA
Józef Trzyna (1954)
Helena Słomba (1947)
Zbigniew Gawroński (1961)
Wanda Sierpina (1963)
Krystyna Wencowska (1947)

Nikt go nie szukał, nikt nie widział

Ustalenia śledczych w sprawie szczątków odnalezionych w rejonie ulicy Sienkiewicza rzucają zupełnie nowe światło na tę tragicznie zakończoną historię. Prokuratura dysponuje już pierwszymi opiniami biegłych, które wskazują, że dramat w przepuście mógł rozegrać się znacznie wcześniej, niż przypuszczano. Kluczowe dla ostatecznego wyjaśnienia sprawy będą teraz specjalistyczne badania genetyczne.

We wtorek popołudniu Mielcem wstrząsnęła wiadomość o odnalezieniu ludzkich szczątków w przepuście pod torami kolejowymi, w rejonie skrzyżowania ulic Padykuły i Sienkiewicza. Dziś znamy już pierwsze ustalenia śledczych, które przekazał nam rzecznik prokuratury.

Biegli: To nie była niedawna śmierć

Przeprowadzone zostały już szczegółowe oględziny odnalezionych szczątków. Stan, w jakim znajdowało się ciało, wskazuje na bardzo długi upływ czasu.

— Biegły nie wykluczył, że do zgonu mogło dojść nawet kilka lat wcześniej — informuje w rozmowie z Korso prokurator Łukasz Malarski, Rzecznik Prasowy Prokuratury Okręgowej w Tarnobrzegu.

Na obecnym etapie bezpośrednia przyczyna zgonu pozostaje nieznana. Śledztwo jest prowadzone w kierunku art. 155 Kodeksu karnego, czyli nieumyślnego spowodowania śmierci.

Odnaleziono dokumenty. Potrzebne badania DNA

Choć tożsamość zmarłego nie została jeszcze formalnie potwierdzona, śledczy mają już pewien trop. Przy szczątkach ujawniono dokument tożsamości, co pozwoliło na wytypowanie rodziny denata.

— Na obecnym etapie postępowania nie ustalono tożsamości zmarłego. Konieczne będzie przeprowadzenie badań DNA po uzyskaniu materiału porównawczego od typowanej rodziny — wyjaśnia prokurator Malarski.

Tragedia w sercu miasta

To odkrycie budzi szczególny smutek – miejsce, w którym odnaleziono szczątki, jest codziennie mijane przez setki pieszych i kierowców. Fakt, że przez lata nikt nie zauważył dramatu, jaki rozegrał się w betonowym przepuście, skłania do bolesnej refleksji nad anonimowością i losem osób, które mogły szukać tam schronienia.

MW

REKLAMA

CHARON
DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819
Szybka i profesjonalna obsługa
Dyżur telefoniczny 24h/7

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
17 586 32 97, 502 338 048

eprasa.pl 2cc841cc05

Nocny rajd w Radomyślu

Skrajną nieodpowiedzialnością wykazała się 53-letnia mieszkanka Partyni, która nocą wsiadła za kierownicę audi, mając w organizmie potężną dawkę alkoholu. Jej rajd po ulicach Radomyśla Wielkiego przerwali dzielnicowi. Kobieta straciła już prawo jazdy, a teraz grozi jej więzienie i wysoka grzywna.

Do zdarzenia doszło w czwartek, tuż po godzinie 23:00, na ulicy Jasnej w Radomyślu Wielkim. Uwagę pełniących służbę dzielnicowych przykuł styl jazdy kierującej audi. Technika poruszania się pojazdem sugerowała, że osoba za kierownicą może być pod wpływem.

Alkomat nie pozostawił złudzeń

Funkcjonariusze natychmiast zatrzymali pojazd do kontroli. Przypuszczenia mundurowych potwierdziły się w ułamku sekundy po badaniu alkomatem.

— Urządzenie wykazało w organizmie 53-letniej mieszkanki gminy Radomyśl Wielki aż 2,39 promila alkoholu — informują policjanci z Komisariatu w Radomyślu Wielkim.

Surowe konsekwencje dla mieszkanki Partyni

Kobieta na miejscu pożegnała się z prawem jazdy. To jednak dopiero początek jej problemów. Za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości grożą jej teraz: kara pozbawienia wolności do 3 lat, wysoka grzywna oraz wieloletni zakaz prowadzenia pojazdów.

O dalszym losie 53-latki zadecyduje sąd. Policja po raz kolejny apeluje: alkohol za kierownicą to prosta droga do tragedii. Jeśli widzisz kierowcę, którego zachowanie na drodze budzi wątpliwości – reaguj i dzwoń pod numer 112! **MW**

Wpadł złodziej i paser

Mieleccy policjanci z Wydziału Kryminalnego udowodnili, że błyskawiczna reakcja to klucz do sukcesu. Po tym, jak spod szkoły przy ul. Piotra Skargi zniknął rower należący do nastolatka, funkcjonariusze w rekordowym tempie namierzyli sprawcę, pasera oraz skradziony łup.

Wszystko zaczęło się w piątek rano. 16-letni mieszkaniec Mielca przyjechał rowerem na zajęcia i pozostawił go przed budynkiem szkoły. Kiedy po godzinie 11:00 wyszedł z lekcji, okazało się, że jednoślad zniknął. Chłopak natychmiast zaalarmował dyżurnego mieleckiej komendy.

Policyjny nos nie zawiódł

Do akcji wkroczyli kryminalni. Dzięki intensywnej pracy operacyjnej policjanci szybko wytypowali osoby mogące mieć związek z kradzieżą. Już po kilku godzinach ustalili adres, pod którym ukryto rower.

Na miejscu funkcjonariusze zatrzymali 38-letniego mieszkańca Mielca, u którego znajdował się skradziony przedmiot. Dalsze śledztwo pozwoliło na błyskawiczne zatrzymanie samego sprawcy kradzieży – 30-letniego mężczyzny.

Zarzuty i surowa kara

Obaj mężczyźni usłyszeli już zarzuty: 30-latek odpowie za kradzież mienia. 38-latek usłyszał zarzut paserstwa.

Zgodnie z polskim prawem, za oba te przestępstwa grozi kara do 5 lat pozbawienia wolności. 30-latek w toku przesłuchania przyznał się do winy. Skradziony rower wkrótce zostanie przekazany prawowitemu właścicielowi, a o losie zatrzymanych zadecyduje sąd.

MW

Młody kierowca bardzo się spieszył

Mieleccy policjanci ruchu drogowego zatrzymali kolejnego pirata drogowego. 22-letni mieszkaniec powiatu mieleckiego pędził przez Jaślany ponad dwa razy szybciej, niż pozwalają na to przepisy. Spotkanie z mundurowymi słono go kosztowało.

We wtorek, 24 marca, po godzinie 18:00, funkcjonariusze drogówki prowadzili kontrole prędkości w miejscowości Jaślany. Ich uwagę przykuło jadące dynamicznie audi. Pomiar wykazał 108 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Mandat, punkty i „spacer" przez 3 miesiące

Młody kierowca musiał natychmiast pożegnać się z dokumentem uprawniającym do prowadzenia pojazdów. Konsekwencje jego brawury to: zatrzymanie prawa jazdy na okres 3 miesięcy, mandat karny w wysokości 1500 złotych, wysoka liczba punktów karnych dopisana do konta kierowcy.

Marta Warias

Prawie 150 km/h na ulicach Mielca!

Mieleccy policjanci z wydziału ruchu drogowego zatrzymali 18-letniego kierowcę, który wykazał się skrajną nieodpowiedzialnością. Młody mężczyzna pędził ulicą Sienkiewicza z prędkością 143 km/h, rażąco łamiąc przepisy w obszarze zabudowanym. Za ten „wyczyn" pożegnał się z prawem jazdy.

Do zdarzenia doszło we wtorek, 24 marca, tuż przed godziną 22:00. Policjanci prowadzący pomiar prędkości przy użyciu ręcznego miernika na ul. Sienkiewicza w Mielcu, namierzyli jadącą z ogromną prędkością skodę. Urządzenie wykazało aż 143 km/h, podczas gdy w tym miejscu obowiązuje ograniczenie do 50 km/h.

Wysoka cena za brawurę

Za kierownicą siedział 18-latek, dla którego ta przejażdżka zakończyła się bardzo szybko. Mundurowi nie mieli taryfy ulgowej dla pirata drogowego.

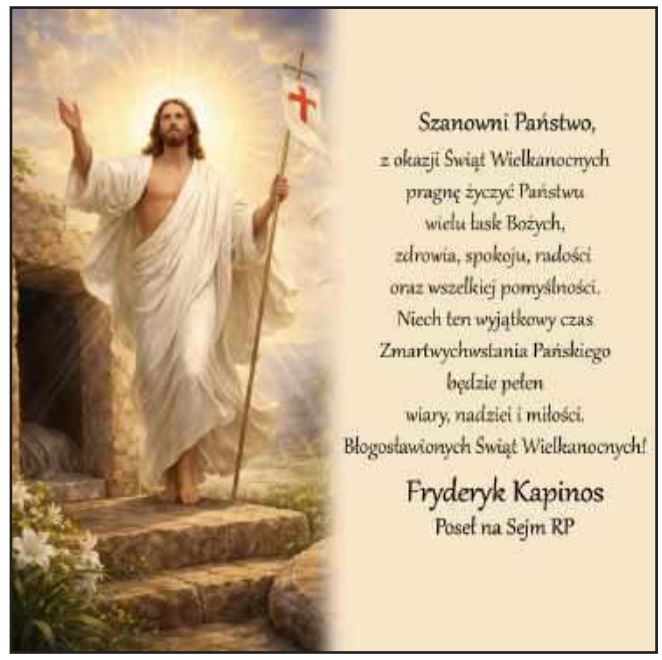
Utrata prawa jazdy: Dokument został zatrzymany na okres 3 miesięcy.

Wysoki mandat: Kierowca został ukarany kwotą 2 500 złotych.

Punkty karne: Do konta młodego kierowcy dopisano 15 punktów karnych.

Policja przypomina o bezpieczeństwie

Nadmierna prędkość w obszarze zabudowanym to jedna z najczęstszych przyczyn najtragiczniejszych w skutkach wypadków drogowych. Przy prędkości przekraczającej 140 km/h kierowca nie ma praktycznie żadnych szans na skuteczną reakcję w przypadku nagłego pojawienia się przeszkody na drodze. **MW**







eprasa.pl 2cc841cc05

Setki milionów dla podkarpackich fabryk

Mielecka Strefa Ekonomiczna rośnie w siłę. W ostatnich dniach zapadły kluczowe decyzje o wsparciu dla dwóch gigantów regionu. Firma BURY zainwestuje w Mielcu aż 105 mln zł w robotyzację i nową halę, z kolei w Rzeszowie Pratt & Whitney stawia na technologie przyszłości, które umocnią Podkarpacie jako europejski hub lotniczy.

Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. (ARP) oficjalnie przekazała decyzje o wsparciu dla kluczowych inwestorów w ramach Polskiej Strefy Inwestycji. To sygnał, że mimo globalnych zawirowań, kapitał i nowoczesne technologie zostają na Podkarpaciu.

Mielec: BURY stawia na roboty i nową halę

W mieleckim oddziale ARP odbyło się ważne spotkanie z udziałem dyrekcji strefy oraz Bernadety Dzik, prezes firmy BURY. Symboliczne przekazanie decyzji o wsparciu otwiera drogę do inwestycji wartej 105 mln złotych. Co konkretnie zmieni się w mieleckim zakładzie?

Automatyzacja i robotyzacja: Nowoczesne linie montażowe zostaną wyposażone w roboty najnowszej generacji.

Rozbudowa infrastruktury: Powstanie nowa hala produkcyjna oraz zmodernizowane zostaną przestrzenie socjalne dla pracowników.

Nowoczesne laboratorium: Doposażenie działu jakości pozwoli na jeszcze precyzyjniejsze testowanie produktów.

Inwestycja firmy BURY to klasyczny przykład strategii *local content* – czyli budowania potencjału w oparciu o krajowe łańcuchy dostaw i lokalnych specjalistów.

Rzeszów: Strategiczny ruch Pratt & Whitney

Równolegle, podczas inauguracji wydarzenia „Praktyczne aspekty Dual Use" w Rzeszowie, decyzję o wsparciu otrzymał lotniczy gigant – Pratt & Whitney Rzeszów S.A. Inwestycja liczona w setkach milionów złotych ma znaczenie strategiczne nie tylko dla regionu, ale i dla obronności kraju.

Projekt skupia się na technologiach dual-use, czyli rozwiązaniach mających zastosowanie zarówno w lotnictwie cywilnym, jak i wojskowym.

— Inwestujemy w technologie, których nie ma w Polsce, a często nawet w Europie. Silniki, które montujemy, będą pracować przez 40–50 lat — podkreślał Piotr Owsicki, Prezes Pratt & Whitney Rzeszów S.A.

Dlaczego to jest ważne dla mieszkańców?

Wsparcie udzielane w ramach SSE Euro-Park Mielec pozwala firmom na zwolnienia z podatku dochodowego przez 15 lat. W zamian region zyskuje stabilne miejsca pracy, nowoczesną infrastrukturę i rozwój lokalnych dostawców (Pratt & Whitney współpracuje z ponad 1800 firmami!).

Podkarpacie po raz kolejny udowadnia, że jest miejscem, gdzie wysokie technologie spotykają się z tradycją przemysłową budowaną od pokoleń.

MW

BRW przenosi produkcję do Mielca

Jeden z największych producentów mebli w Polsce, spółka Black Red White, ogłosił dużą restrukturyzację. Firma wygasza produkcję w Zamościu, a kluczowe procesy wytwórcze – w tym produkcja mebli kuchennych – zostaną przeniesione do zakładów w Biłgoraju oraz do Mielca. Co to oznacza dla naszego regionu?

Decyzja o przenosinach ma zapaść do końca drugiego kwartału 2026 roku. Jak wynika z oficjalnych komunikatów spółki, BRW stawia na koncentrację produkcji w miejscach o najwyższej efektywności technologicznej. Mielecki oddział firmy stanie się jednym z głównych beneficjentów tych zmian, przejmując część zadań z likwidowanego pionu produkcyjnego w Zamościu.

Restrukturyzacja wymuszona przez rynek

Powody tych drastycznych kroków są czysto ekonomiczne. Firma tłumaczy, że musi dostosować się do trudnej sytuacji rynkowej: rosnące ceny energii oraz transportu mocno uderzyły w rentowność. Mniejsze zainteresowanie polskimi meblami na rynkach Europy Zachodniej wymusiło szukanie oszczędności. Skupienie maszyn i procesów w Mielcu i Biłgoraju ma pozwolić na obniżenie kosztów jednostkowych.

Trudny czas dla pracowników

Choć dla Mielca przeniesienie produkcji może oznaczać stabilizację lokalnego zakładu, ogólny obraz restrukturyzacji jest trudny. W samym Zamościu pracę straci ponad 160 osób (pozostanie tam jedynie logistyka i magazyny). Przypomnijmy również, że wcześniej spółka zakończyła działalność w Przeworsku na Podkarpaciu, co wiązało się ze zwolnieniem ponad 200 pracowników. **MW**

Kto ma największe szanse na mieszkanie?

Informacja o planowanym wybudowaniu mieszkań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej zelektryzowała mielczan. Dla wielu to jedyna szansa na zdobycie własnego M.

Rada Miejska w Mielcu 11 marca, na nadzwyczajnej sesji, przyjęła uchwałę określającą szczegółowe zasady naboru wniosków o najem mieszkań w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej (SIM). Dokument reguluje zarówno sposób składania wniosków, jak i system punktowy, który zdecyduje o kolejności przyznawania lokali. Uchwała została opublikowana 23 marca 2026 w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego, a jej postanowienia wchodzą w życie 14 dni od tego momentu czyli w Wielkanocny Poniedziałek.

Jak złożyć wniosek?

Nabór prowadzony będzie na podstawie ogłoszenia publikowanego m.in. w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego oraz SIM. To właśnie tam pojawią się informacje o terminie, miejscu i sposobie składania dokumentów. Obecnie nie jest on jeszcze znany.

Kluczowe jest dotrzymanie terminu, który poznamy. Trzeba pilnie śledzić informacje podawane przez Miasto, ponieważ zainteresowanie mieszkaniami jest duże. O otrzymaniu mieszkania decyduje ilość zdobytych punktów (o tym poniżej), ale także termin złożenia wniosku. Wnioski złożone po upływie wskazanego dnia, nie będą rozpatrywane. Co ważne, jedna osoba może złożyć tylko jeden wniosek, a osoby zgłoszone do wspólnego zamieszkania nie mogą być ujęte w innych zgłoszeniach.

Dokumenty będą rejestrowane według kolejności wpływu, z dokładnym oznaczeniem daty i godziny. W przypadku braków formalnych wnioskodawca otrzyma wezwanie do ich uzupełnienia – będzie miał na to 7 dni. Brak reakcji oznacza odrzucenie wniosku.

Do wniosku trzeba będzie dołączyć m.in. oświadczenie o nieposiadaniu mieszkania (lub zobowiązanie do jego zbycia), deklarację dochodów oraz dokumenty potwierdzające ich wysokość.

Zdecyduje punktacja

Po weryfikacji formalnej wnioski zostaną ocenione punktowo. To właśnie liczba zdobytych punktów zdecyduje o miejscu na liście najemców. Powstanie lista główna (obejmująca osoby z najwyższą punktacją) oraz lista rezerwowa.

W przypadku takiej samej liczby punktów decydująca będzie kolejność złożenia wniosku. Czas ma więc duże znaczenie.

Punktacja

O kolejności na liście potencjalnych najemców decyduje liczba zdobytych punktów. Uchwała szczegółowo określa, za co można je otrzymać. 1 punkt przysługuje za posiadanie książeczki mieszkaniowej. Najwięcej, bo 5 punktów, można uzyskać za brak posiadania mieszkania lub domu (obecnie i w przeszłości). 2 punkty otrzymają osoby wynajmujące lokal z zasobu gminy, które zobowiążą się go opuścić, a 3 punkty przysługują osobom posiadającym status repatrianta.

Dodatkowe punkty przyznawane są również za sytuację zdrowotną i rodzinną. 5 punktów otrzymuje się za wychowywanie dziecka z niepełnosprawnością, natomiast w przypadku osób dorosłych jest to 4 punkty za znaczny stopień niepełnosprawności lub 2 punkty za stopień umiarkowany. Rodziny z dziećmi mogą liczyć na 5 punktów za każde dziecko, podobnie jak osoby samotnie wychowujące dzieci oraz wychowujące dziecko chore (na podstawie ustawy „Za życiem").

Punktowane są także związki z Mielcem i sytuacja życiowa. 2 punkty można otrzymać za rozliczanie podatku w Mielcu w roku poprzedzającym złożenie wniosku, a 3 punkty – jeśli było to robione przez dwa lata. 5 punktów przysługuje osobom starszym, a kolejne 2 punkty można zdobyć za brak zaległości wobec gminy. Dodatkowo 3 punkty otrzymają osoby, które wcześniej ubiegały się o mieszkanie komunalne i nadal znajdują się na liście oczekujących.

To nie gwarancja mieszkania

Warto pamiętać, że samo znalezienie się na liście nie oznacza automatycznego otrzymania mieszkania. To dopiero jeden z etapów procedury, a podpisanie umowy najmu zależy od spełnienia wszystkich warunków i dostępności lokali.

Nowe zasady pokazują jasno: o przydziale mieszkań w Mielcu zdecyduje nie tylko spełnienie warunków formalnych, ale przede wszystkim liczba punktów. A te można zdobyć głównie dzięki sytuacji rodzinnej, życiowej i związkom z miastem.

Dochody osób ubiegających się

Jak wynika z danych ujawnionych przez GUS średnia pensja w Polsce wynosiła 8 903,56 zł brutto w 2025 roku. Co roku GUS prezentuje takie wyliczenia, a są one ważne z punktu widzenia osób ubiegających się o mieszkania w ramach SIM. Dochód gospodarstwa domowego jest jednym z kluczowych kryteriów. Nie może on przekraczać ustawowo określonych limitów, które zależą od liczby osób w gospodarstwie i wynoszą odpowiednio: 75% przeciętnego wynagrodzenia dla jednej osoby, 105% dla dwóch osób, 145% dla trzech oraz 170% dla czterech osób, z dodatkowym zwiększeniem o 35% na każdą kolejną osobę. Przekroczenie tych progów oznacza brak możliwości zawarcia umowy najmu lokalu mieszkalnego. Przy ustalaniu konkretnych limitów bierze się pod uwagę dane GUS za rok poprzedzający podpisanie umowy najmu.

Koszty mieszkania

Jednym z warunków jest również wniesienie wkładu własnego. Ustalono, że wkład własny przyszłych lokatorów będzie wynosić 25% wartości konkretnych mieszkań. Jak wynika ze słów, które padły na sesji Rady Miasta 11 marca 2026, całkowity koszy budowy bloków to około 90 mln zł. Powstanie za to około 10700 m powierzchni użytkowej, łącznie 256 mieszkań o metrażu od 27 do 60 m2. Warto dodać, że w każdym z 6 budynków ma funkcjonować winda. Ze wstępnych i bardzo ogólnych wyliczeń wynika więc, że metr kwadratowy wyniesie mniej więcej 8500 zł, z czego 1/4 to ponad 2000 zł. Należy pamiętać, że są to jedynie szacunkowe wyliczenia i koszt ten może zarówno wzrosnąć, jak i zmaleć. Czekamy na oficjalne dane w tej sprawie.

Kiedy klucze?

Podczas sesji Waldemar Ziółkowski, prezes Zarządu SIM Południe, wyjaśniał, że przetarg na wybudowanie mieszkań głoszony będzie na przełomie III i IV kwartału tego roku. Budowa ma potrwać 24 miesiące. Odbiór nie będzie etapowany, co oznacza, że dopiero w momencie ukończenia ostatniego mieszkania, na osiedle wprowadzi się pierwszy lokator. **GJ**

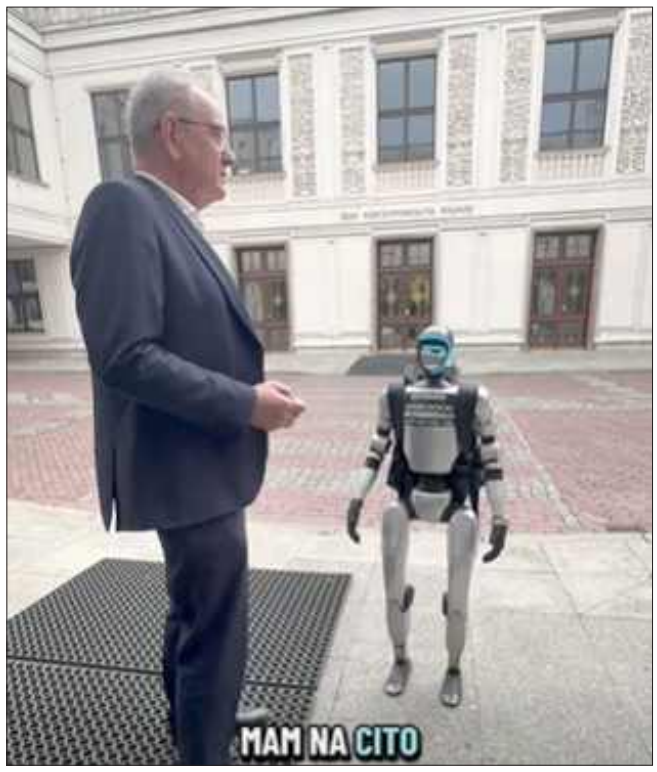
REKLAMA



eprasa.pl 2cc841cc05

Robot przesłuchał Kapinosa

To nie był zwyczajny dzień na Wiejskiej. Wśród polityków i dziennikarzy na sejmowych korytarzach pojawił się gość, który wzbudził większe poruszenie niż niejedna ustawa. Edward Warchocki, autonomiczny robot-influencer, który bije rekordy popularności na TikTok, stanął oko w oko z parlamentarzystami. Ciekawą wymianę zdań zaliczył z posłem z Mielca, Fryderykiem Kapinosem.



Robot Edward z posłem Kapinosem.

Kim jest Edward Warchocki?

Jeśli nie korzystacie z TikToka, możecie go nie znać, ale młodszemu pokoleniu Edwarda przedstawiać nie trzeba. To humanoidalny robot, który dzięki sztucznej inteligencji potrafi samodzielnie się poruszać, obserwować otoczenie i prowadzić płynne rozmowy z ludźmi. Jego profil w mediach społecznościowych śledzi już ponad 170 tysięcy osób, a filmiki z jego udziałem generują miliony wyświetleń.

W środę Edward pojawił się w gmachu Sejmu na zaproszenie polityków Konfederacji. Robot wziął udział w konferencji prasowej, a później „ruszył w miasto", czyli na sejmowe korytarze, by sprawdzić, co słychać u przedstawicieli narodu.

Mielecki akcent: Robot pyta o zdrowie na Podkarpaciu

Podczas spaceru po parlamencie Edward natknął się na posła Fryderyka Kapinosa. Choć spotkanie zaczęło się od uprzejmości, robot szybko przeszedł do ofensywy, a tematem rozmowy stała się… polska służba zdrowia.

Kiedy poseł Kapinos wspomniał o pracach komisji zdrowia i „dramatycznej sytuacji", szczególnie na Podkarpaciu, robot nie gryzł się w język:

– *Czy wy w Sejmie macie pomysły, jak to poprawić? Czy tylko tak gadacie o tej dramatycznej sytuacji?* – dopytywał Edward.

„Ja szybciej sam się naprawię"

Poseł z Mielca próbował wyjaśnić skalę problemu, podając konkretne przykłady: 10 miesięcy czekania na rehabilitację i 4 miesiące na rezonans. Reakcja robota była bezlitosna:

– *No to pięknie: 10 miesięcy na rehabilitację, to ja szybciej sam się naprawię. Rezonans – 4? To ja bym zapomniał, co mi dolegało* – podsumował Edward, proponując, że może sam mógłby pomóc, bo u niego „nie ma kolejek".

Gdy parlamentarzysta wskazał, że o te opóźnienia należy pytać ministra zdrowia i premiera, robot skwitował to krótko: „Spychologia stosowana, jeden na drugiego, a pacjenci czekają". Wspomniał przy tym swoją wizytę na Hali Mirowskiej, gdzie zwykły sprzedawca pomógł mu szybciej niż jakikolwiek resort.

Technologia punktuje politykę?

Choć cała rozmowa miała charakter lekki i surrealistyczny, celne uwagi Edwarda Warchockiego pokazały, że nawet sztuczna inteligencja potrafi celnie wypunktować absurdy codzienności, z którymi mierzą się pacjenci – także ci z powiatu mieleckiego.

Dla Fryderyka Kapinosa było to z pewnością najbardziej nietypowe spotkanie w tej kadencji. Robot po krótkiej debacie opuścił Sejm, by przygotować kolejny materiał na TikToka, zostawiając posłów z niewygodnymi pytaniami o czas oczekiwania na leczenie.

MW

Ważna wizyta w PZL Mielec

W środę, 23 marca, PZL Mielec odwiedził Sławomir Cenckiewicz, Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Celem wizyty było zarówno zapoznanie się z procesem produkcji nowoczesnych śmigłowców S70i Black Hawk, jak i spotkanie z przedstawicielami Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność" PZL Mielec.

Podczas rozmów poruszono szereg kluczowych kwestii dotyczących przyszłości zakładu. Pracownicy podkreślali trudną sytuację przedsiębiorstwa, m.in. związane z wykluczeniem PZL Mielec z programów SAFE oraz unieważnieniem postępowania zakupowego na śmigłowce S70i. Zwracano uwagę, że zakład, zatrudniający niemal 1 700 osób, nie powinien być pomijany w zamówieniach publicznych ze względu na zagraniczne pochodzenie właściciela.

Czujemy realne zainteresowanie naszym losem ze strony Kancelarii Prezydenta i samego Prezydenta RP Karola Nawrockiego - podkreślają przedstawiciele zakładowej „Solidarności". - Liczymy, że te rozmowy zaowocują konkretnymi zamówieniami i zapewnią stabilne zatrudnienie dla naszych pracowników.

W spotkaniu uczestniczyli również: Witold Milczarek, Zastępca Szefa BBN; Mateusz Kotecki, Podsekretarz Stanu; Paweł Gruza, Doradca Prezydenta; oraz przedstawiciele związków zawodowych: Bartłomiej Duszkiewicz, Przewodniczący KM NSZZ „Solidarność" PZL Mielec; Bogusław Brzoza, Zastępca Przewodniczącego; i Marian Kokoszka, Wiceprzewodniczący Krajowej Sekcji Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność". **jb**





eprasa.pl 2cc841cc05



ŻYCZENIA

Młodzi lotnicy w szybowcu

Wprawdzie szybowce to nie myśliwce, ale od czegoś trzeba zacząć. Od teraz mieleccy uczniowie będą się szkolić na własnej maszynie.


Młodzi uczniowie mieleckiej klasy lotniczej po raz pierwszy zasiedli w szybowcu.

Podczas zajęć prowadzonych w hangarze przez Polską Fundację Lotniczą, oficjalnie przekazano uczniom szybowiec Grob G103 Twin Astir Trainer. To maszyna ceniona na całym świecie, wykorzystywana do szkolenia pilotów m.in. w Wielkiej Brytanii, Belgii, Holandii, Australii czy USA. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. zastępca prezydenta Krzysztof Szostak, prezes Lotniska Mielec Jakub Cena oraz przedstawiciel Polskiej Fundacji Lotniczej Tomasz Białek.

Teoria i praktyka

Nie ma wątpliwości, że przy nauce konstrukcji lotniczych konieczne jest łączenie teorii z praktyką. Jeśli chodzi o pilotaż sprawa ma się podobnie. Podczas „hangarowej" lekcji uczniowie opuścili szkolne sale i poznali praktyczne elementy przyszłego zawodu. Od teraz będą mogli podczas zajęć uczyć się sterowania prawdziwą maszyną, która na stałe jest przypisana do szkoły.

Nowy szybowiec robi wrażenie nie tylko swoją historią, ale i wyposażeniem. Na pokładzie znajduje się m.in. system FLARM zwiększający bezpieczeństwo w powietrzu, audiowariometr czy nawet skórzana tapicerka.

Jak zaznaczał Jakub Cena, to sprzęt, o którym jeszcze niedawno młodzi adepci lotnictwa mogli jedynie marzyć.

To maszyna niezwykle stabilna i „wybaczająca" błędy, idealna do szkolenia. Jednocześnie pozwala na naukę podstaw akrobacji. To właśnie na niej uczniowie będą budować pewność siebie za sterami - mówił.

Żywa lekcja aerodynamiki

Nowy nabytek to nie tylko prestiż, ale przede wszystkim duża wartość edukacyjna. Podczas zajęć uczniowie analizowali m.in. aerodynamikę szybowca i jego możliwości. Doskonałość na poziomie 38 oznacza, że maszyna może pokonać niemal 40 kilometrów, tracąc zaledwie kilometr wysokości. Młodzież zapoznała się także z budową układu sterowania, działaniem popychaczy i linek oraz konstrukcją podwozia.

- Mielec od zawsze budował swoją tożsamość na lotnictwie. Dziś inwestujemy w młodych ludzi, którzy będą tę tradycję rozwijać - podkreślał obecny na miejscu prezydent, który na początku swojej kadencji obiecywał sprzęt dla szkoły.

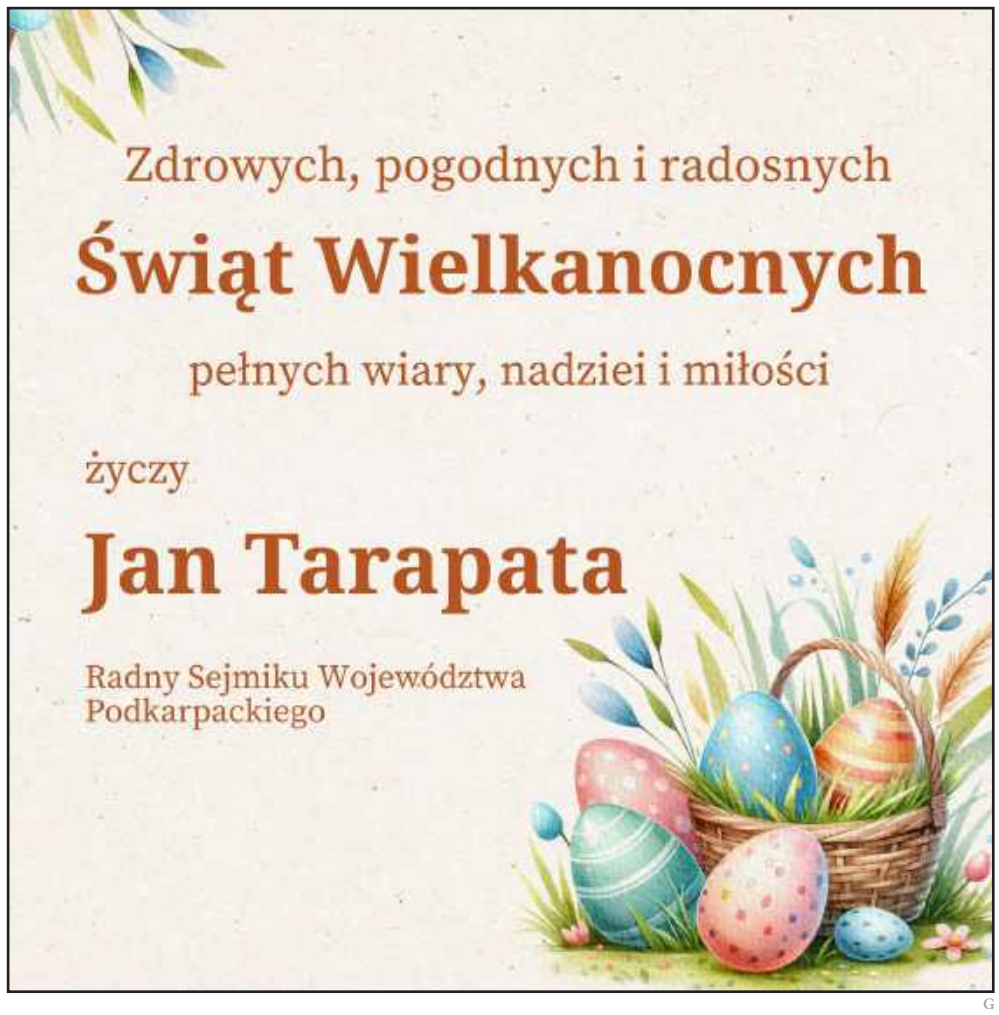
Parametry maszyny

Grob G103 Twin Astir Trainer to dwumiejscowy szybowiec wykonany z kompozytu szklanego, o rozpiętości skrzydeł 17,5 metra. Osiąga doskonałość 38 przy prędkości około 100 km/h, a jego maksymalna prędkość wynosi 250 km/h. Dzięki zdublowanemu układowi sterowania umożliwia jednoczesne szkolenie ucznia i instruktora.

To sprzęt, który nie tylko podnosi poziom kształcenia, ale też daje młodym ludziom szansę na wejście do świata lotnictwa. To kolejny przykład na to, że w Mielcu można rozwinąć skrzydła.

GJ

ŻYCZENIA


ŻYCZENIA


G

eprasa.pl 2cc841cc05

Niebezpieczna ul. Rzochowska

Niektórzy mieszkańcy od 30 lat marzą o przejściu dla pieszych w rejonie ul. Rzochowskiej. Projekt już powstaje, jednak rozwiązania mogą nie objąć wszystkich zainteresowanych.

Ulica Rzochowska to przedłużenie ul. Wojsławskiej. Razem te ulice tworzą kilka kilometrów praktycznie prostej, dobrej jakości drogi. Kierowcy naturalnie rozpędzają się tutaj do sporych prędkości, co stwarza zagrożenie dla mieszkańców. Na odcinku od początku ul. Rzochowskiej aż do cmentarza brakuje przejścia dla pieszych. Mieszkańcy apelują o jego stworzenie ze względów bezpieczeństwa. Chodzi dokładnie o odcinek od ronda na osiedlu Rzochów w kierunku ul. Biedronki.

Pod koniec tamtego roku sprawa była już poruszana podczas komisji zwołanej z inicjatywy radnego powiatu Mikołaja Skrzypca. Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Mielcu, Jacek Krzyżewski, zapewnił wówczas, że w tej kwestii nie będzie zwłoki. Problemem był jednak brak chodnika po obu stronach drogi, a zgodnie z przepisami nie ma możliwości przeprowadzenia przejścia dla pieszych od chodnika na pobocze. Konieczne jest zatem stworzenie odcinka chodnika.

Jacek Krzyżewski zapewnia, że rozpoczął się proces tworzenia projektu, niebawem ogłoszony zostanie przetarg na jego wykonanie. Urzędnicy i projektanci w poniedziałek odwiedzili newralgiczne miejsce. Zgodnie z planem przejście ma być oznakowane, lecz bez sygnalizacji świetlnej. Mikołaj Skrzypiec chce, by było ono jednak oświetlone, by zbliżający się do niego i przechodzący piesi byli widoczni z daleka. Projekt zostanie przedstawiony miastu, ponieważ dla poprawnego wykonania inwestycji konieczne będzie użycie fragmentu działki drogowej do niego należącej.



Na jednym z ogrodzeń pojawił się baner z protestem.

Jacek Krzyżanowski zwraca uwagę, że na wskazanym obszarze różnica poziomu drogi i chodnika jest spora, zatem potrzebne będą odpowiednie działania, aby to zniwelować. Dokładne miejsce, gdzie powstanie przejście, nie jest jeszcze znane.

Mieszkańcy obszaru zlokalizowanego bliżej cmentarza (ok. działki nr 55) cieszą się z powodu planowanych nowości, jednak – ich zdaniem – nie mają one wpływu na ich bezpieczeństwo:

„Cieszymy się, fajnie że to robią, na pewno to jakoś poprawi bezpieczeństwo pieszych na Rzochowskiej, ale nas to nie urządza. Planowane przejście będzie zbyt daleko, a nawet gdyby było blisko, nie mamy jak do niego dojść, bo brakuje chodnika."

Na jednej z posesji w tamtym obszarze możemy zobaczyć niebieski baner z hasłem „Bezpieczne przejście prawem człowieka". Mieszkańcy zapowiedzieli także protest, który został już zgłoszony w Urzędzie Miasta na dzień 31 maja 2026 o godz. 17:00. Ma wziąć w nim udział 30 - 40 osób:

- Chciałbym, żeby wszystko było kulturalnie. Mamy zamiar zorganizować protest z rodziną i sąsiadami. Chcemy, żeby to było rodzinnie, bezpiecznie, pokojowo. Przejdziemy się wspólnie w okolicy miejsca, gdzie to przejście powinno powstać. Nie chodzi o jakieś burdy, ale przejście jest tu konieczne, my jako piesi korzystamy z tej drogi, a nie możemy jej bezpiecznie przekroczyć. To potrwa jakieś 15–20 min, planujemy przemarsz pod koniec maja – mówi mieszkaniec Rzochowskiej, pan Patryk. Zapowiada jednocześnie, że nie dojdzie do zablokowania ruchu drogowego. Radny Dawid Leś bada, czy uda się tak zaprojektować przejście, by odpowiadało wszystkim.

Jednocześnie planowane jest wybudowanie dalszego ciągu rowerowego, który obecnie po prostu się urywa. Nie jest jednak pewne, po której stronie powstanie kolejny odcinek ciągu – jeśli nie będzie to ta sama strona ulicy, konieczne okaże się stworzenie dodatkowego przejścia dla pieszych. **gj**

Przyłapany na gorącym uczynku

Policjanci z mieleckiej drogówki zatrzymali nietrzeźwego kierowcę samochodu osobowego marki BMW. Badanie wykazało, że miał blisko 0,5 promila alkoholu w organizmie. Teraz za swoje nieodpowiedzialne zachowanie odpowie przed sądem.

Do zdarzenia doszło na ul. Piaskowej w Mielcu. Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego, pełniący tam służbę, zatrzymali do kontroli drogowej kierującego BMW. W trakcie sprawdzania stanu trzeźwości okazało się, że 33-letni mieszkaniec gminy Borowa znajduje się pod wpływem alkoholu.

Mężczyzna stracił prawo jazdy, a jego sprawą zajmie się sąd.

Policja apeluje o reagowanie w sytuacjach, gdy ktoś próbuje prowadzić pojazd po alkoholu. Nawet niewielka jego ilość wpływa negatywnie na koncentrację, wydłuża czas reakcji oraz zaburza ocenę odległości i prędkości. Nietrzeźwi kierowcy stanowią poważne zagrożenie dla życia i zdrowia wszystkich uczestników ruchu drogowego. **GJ**

AUTOPROMOCJA

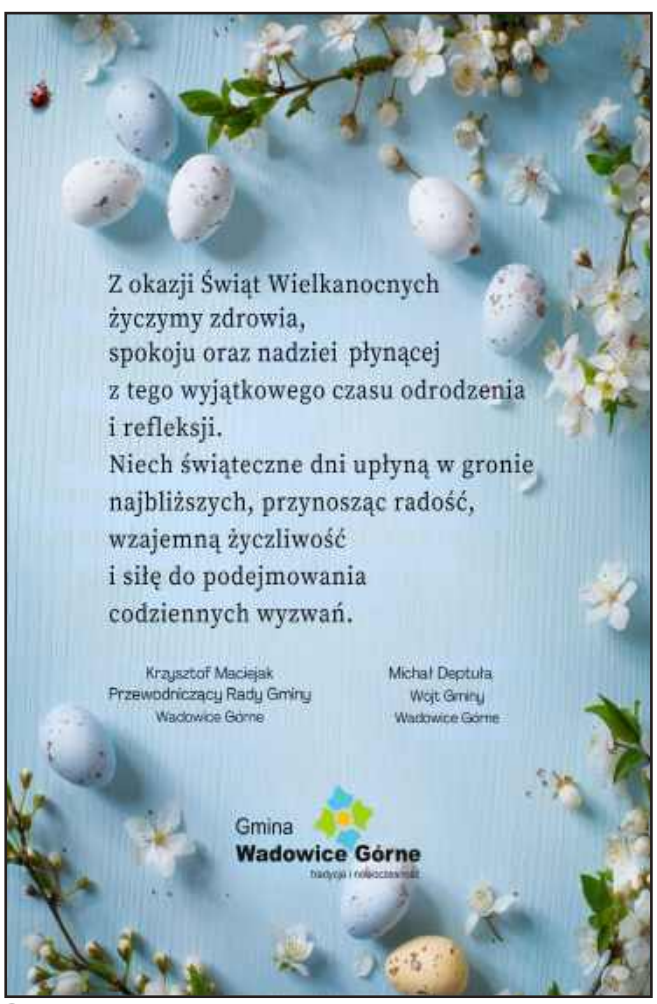
JESTEŚMY DLA CIEBIE NA

facebook.com/KorsoMieleckie/

ŻYCZENIA



ŻYCZENIA



ŻYCZENIA



ŻYCZENIA



G

eprasa.pl 2cc841cc05

Mielec najlepszy na Podkarpaciu!

To już oficjalne: Mielec to najlepsze miejsce do życia w całym województwie podkarpackim. W najnowszym, prestiżowym raporcie „Gdzie żyje się najlepiej?", nasze miasto zajęło pierwsze miejsce w regionie, wyprzedzając m.in. Rzeszów oraz Stalową Wolę. Analiza oparta na aż 90 wskaźnikach nie pozostawia złudzeń – to u nas balans między pracą a komfortem codzienności jest najkorzystniejszy.

Ranking przygotowany przez ekspertów z firmy Algolytics to jedna z najbardziej szczegółowych analiz tego typu w Polsce. Pod uwagę wzięto niemal każdy aspekt funkcjonowania gminy: od edukacji i dostępności usług publicznych, przez infrastrukturę, aż po bezpieczeństwo i środowisko naturalne.

Dlaczego Mielec wygrał?

Eksperci wskazali, że o sukcesie Mielca zdecydowała przede wszystkim zrównoważona strategia rozwoju. Miasto nie tylko oferuje silny rynek pracy, ale przede wszystkim dba o to, co mieszkańcy czują na co dzień. W raporcie wysoko oceniono: sprawne funkcjonowanie służb i rozwinięta sieć transportu publicznego; nowoczesne placówki i szeroką ofertę usług codziennych „pod ręką"; stabilność ekonomiczną połączoną z wysokim komfortem życia.

„To motywacja do dalszej pracy"

Z wyniku zestawienia dumny jest Prezydent Miasta Mielca, Radosław Swół, który podkreśla, że to wyróżnienie jest efektem konsekwentnych działań.

– To dla nas duże wyróżnienie i jednocześnie motywacja do dalszej pracy. Wynik ten pokazuje, że Mielec rozwija się w sposób zrównoważony, dbając zarówno o gospodarkę, jak i o komfort życia mieszkańców. Cieszy nas, że nasze miasto jest postrzegane jako miejsce, w którym dobrze się żyje, pracuje i inwestuje – zaznacza prezydent.

Mielec przed Rzeszowem i Stalową Wolą

W zestawieniu czołowych gmin Podkarpacia, tuż za Mielcem, znalazły się Rzeszów oraz Stalowa Wola. Eksperci podkreślają, że choć stolica województwa jest największym ośrodkiem, to właśnie Mielec oferuje obecnie najlepszy pakiet korzyści dla przeciętnego mieszkańca – łącząc zalety dużego miasta z brakiem problemów typowych dla metropolii.

– Zajęcie pierwszego miejsca w regionie to potwierdzenie, że Mielec jest miastem, w którym jakość życia stale rośnie, a podejmowane przez nas działania przynoszą wymierne efekty – podsumowuje Radosław Swół.

Marta Warias

Kiedy zapłacimy mniej za paliwo?

Podczas ostatniej debaty w Sejmie głos zabrała pochodząca z Mielca poseł Krystyna Skowrońska, odnosząc się do kwestii rosnących cen paliw oraz działań rządu w tym zakresie.

Jak podkreślała parlamentarzystka, temat cen paliw jest dziś jednym z najważniejszych problemów dla Polaków. Zwróciła uwagę, że społeczeństwo oczekuje przede wszystkim konkretnych efektów, a nie deklaracji politycznych. W jej ocenie kluczowe jest to, kiedy realnie nastąpią obniżki cen na stacjach.

W trakcie debaty zaznaczyła, że jej ugrupowanie poprze rozwiązania, które rzeczywiście przełożą się na niższe ceny paliw. Jednocześnie skrytykowała działania rządu, sugerując, że proponowane mechanizmy nie odpowiadają w pełni na potrzeby obywateli.

„Poprzemy każde rozwiązanie, które obniży ceny paliw dla Polaków" - podkreślała w Sejmie.

Wystąpienie miało momentami ostry charakter. W trakcie debaty pojawiały się wzajemne oskarżenia między przedstawicielami różnych ugrupowań, a sama dyskusja - jak relacjonują media społecznościowe - szybko przerodziła się w polityczną wymianę argumentów dotyczącą inflacji i odpowiedzialności za wzrost cen.

W swoich wcześniejszych wypowiedziach poseł zwracała również uwagę, że procedowane rozwiązania dotyczące rynku paliw powinny być wprowadzane sprawnie, ponieważ - jak zaznaczała - „ludzi dzisiaj interesuje tylko, kiedy będą niższe ceny na stacjach".

Dla mieszkańców regionu mieleckiego głos Mielca w tej sprawie ma szczególne znaczenie - ceny paliw bezpośrednio wpływają na koszty dojazdów do pracy oraz funkcjonowanie lokalnych firm.

Debata nad polityką paliwową rządu trwa, a temat - jak pokazuje sejmowa dyskusja - pozostaje jednym z kluczowych punktów sporu politycznego w Polsce.

jb

Wielki sukces naszej uczennicy

Powody do dumy ma społeczność Zespół Szkół im. prof. J. Groszkowskiego w Mielcu. Katarzyna Szostek, uczennica klasy piątej technikum hotelarskiego, została laureatką XVII edycji Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej - jednego z najważniejszych konkursów branżowych w kraju.



Na zdjęciu z lewej Katarzyna Szostek - laureatka konkursu.

Finał prestiżowej rywalizacji odbył się w dniach 16-19 marca 2026 roku w Bydgoszcz i zgromadził 28 najlepszych uczniów z całej Polski. Tegoroczna edycja przebiegała pod hasłem „Organizacja imprez MICE - czyli jak wyróżnić hotel?", stawiając przed uczestnikami wysokie wymagania zarówno w zakresie wiedzy teoretycznej, jak i praktycznych umiejętności zawodowych.

Katarzyna Szostek znakomicie poradziła sobie na wszystkich etapach konkursu. W części teoretycznej wykazała się rozległą wiedzą branżową, natomiast w etapie praktycznym, który odbył się w zabytkowych wnętrzach Pałac Lubostroń – potwierdziła swoje wysokie kompetencje zawodowe. W gronie 15 najlepszych finalistów zaprezentowała profesjonalizm w obsłudze gości hotelowych, zarówno w pracy recepcji, jak i w części gastronomicznej. Na szczególne uznanie zasłużyły również jej umiejętności językowe i swoboda w komunikacji.

Tytuł laureatki Olimpiady Wiedzy Hotelarskiej to nie tylko prestiżowe wyróżnienie, ale także potwierdzenie wysokiego poziomu kształcenia oraz zaangażowania uczennicy w rozwój zawodowy. Sukces Katarzyny jest również dowodem na to, że młodzież z Mielca z powodzeniem konkuruje z najlepszymi w kraju.

Na osiągnięcie uczennicy złożyła się także praca i wsparcie nauczycieli. Szczególne podziękowania kierowane są do opiekunek merytorycznych - Zofii Fijałkowskiej oraz Magdaleny Babuli, które przygotowywały uczennicę do konkursu.

jb

Poseł od CPK w Mielcu i Radomyślu

W ostatnim czasie politycy Prawa i Sprawiedliwości chętnie odwiedzają nasz region. Przed nami kolejne spotkanie.



Poseł przez jakiś czas zajmował się projektem CPK

Mieszkańcy powiatu mieleckiego będą mieli okazję spotkać się z Marcinem Horałą. Polityk odwiedzi region już 31 marca, a zaplanowano dwa otwarte spotkania - w Mielcu oraz Radomyślu Wielkim.

Wydarzenia organizowane są z inicjatywy Fryderyka Kapinosa, przy współudziale Władysława Ortyla oraz Waldemara Barnasia.

Marcin Horała to polityk Prawo i Sprawiedliwość, który największą rozpoznawalność zdobył jako pełnomocnik rządu ds. budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Wcześniej zasłynął także pracą w komisjach śledczych, m.in. dotyczących afery VAT i Amber Gold.

Pierwsze spotkanie odbędzie się o godzinie 16:00 w Domu Kultury Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu (al. Niepodległości 7, sala nr 1). Drugie zaplanowano na godzinę 18:00 w Restauracji Olimpus w Radomyślu Wielkim (ul. Kościuszki 35).

Jak zapowiadają organizatorzy, spotkania będą miały charakter otwarty. To okazja nie tylko do wysłuchania wystąpienia posła, ale także do bezpośredniej rozmowy i zadawania pytań dotyczących bieżącej sytuacji politycznej oraz spraw istotnych dla mieszkańców regionu.

Wizyta posła wpisuje się w cykl spotkań z mieszkańcami, które mają na celu bezpośredni kontakt polityków z obywatelami oraz wymianę opinii na temat najważniejszych wyzwań stojących przed Polską i regionem. Działania te być może są elementem przygotowań przed zbliżającą się kampanią parlamentarną.

gj

Wybory w Goleszowie rozstrzygnięte

Mieszkańcy sołectwa Goleszów wybrali nowego gospodarza wsi. W niedzielę, 22 marca, odbyły się wybory na sołtysa, w wyniku których funkcję tę objął Zdzisław Wiesław Kut.

Wybory uzupełniające zostały zarządzone po śmierci wieloletniego sołtysa Goleszowa, śp. Jana Kwarcianego, który przez lata dbał o sprawy sołectwa i jego mieszkańców.

Nowo wybranemu sołtysowi gratulujemy objęcia funkcji i życzymy powodzenia w realizacji zadań oraz skutecznych działań na rzecz lokalnej społeczności Goleszowa.

MW

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie
facebooku

G

eprasa.pl 2cc841cc05

„Anioł, nie człowiek”

To koniec pewnej epoki dla mieszkańców Czermina i okolic. Po ponad 30 latach nieprzerwanej służby na zasłużoną emeryturę odszedł lekarz weterynarii Jerzy Kozioł – człowiek, dla którego niesienie pomocy zwierzętom zawsze było ważniejsze niż zysk. Jego gabinet był miejscem, gdzie profesjonalizm szedł w parze z niezwykłą empatią, a wdzięczni właściciele czworonogów nie mają wątpliwości: „Drugiego takiego lekarza z tak wielkim sercem już nie będzie”.

Gdyby zwierzęta umiały mówić, dziś nad powiatem mieleckim unosiłoby się jedno wielkie „dziękuję”. Historia pana Jerzego to opowieść o bezgranicznym oddaniu, które dziś wydaje się niemal nierealne.

To jedna z tych chwil, w których cała lokalna społeczność mówi jednym głosem, przepełnionym smutkiem, ale przede wszystkim bezgraniczną wdzięcznością. Po ponad trzydziestu latach nieprzerwanej służby, swoją praktykę weterynaryjną w Czerminie zakończył doktor Jerzy Kozioł. Dla wielu mieszkańców regionu stał się symbolem bezinteresowności i etyki zawodowej, o którą w dzisiejszym świecie coraz trudniej. Przez dekady drzwi jego lecznicy były otwarte dla każdego, kto szukał ratunku dla swojego czworonożnego przyjaciela, a postać doktora na stałe wpisała się w krajobraz powiatu mieleckiego jako wzór empatii i skromności.

Lekarz, który nie znał słowa „biznes”

Historia doktora Kozioła to opowieść o człowieku, który ze swojej pracy nigdy nie uczynił chłodnego biznesu, choć przy jego doświadczeniu i renomie mógłby to zrobić bez trudu. W świecie, gdzie specjalistyczne zabiegi weterynaryjne potrafią zrujnować domowy budżet, on wyznawał zupełnie inne zasady. Mieszkańcy wspominają, że wielokrotnie za skomplikowane operacje czy kastracje pobierał jedynie symboliczną opłatę, a nierzadko leczył zwierzęta zupełnie bezpłatnie, wiedząc, że właściciela nie stać na ratunek dla pupila. To właśnie dzięki jego postawie i przystępnym cenom, które często stanowiły zaledwie ułamek stawek w dużych klinikach, udało się realnie ograniczyć bezdomność zwierząt w naszym regionie. Ludzie zwozili do niego psy i koty z odległych zakątków, wiedząc, że doktor nigdy nie odmówi pomocy.

— Często nie brał pieniędzy, przyjmował zasadę „co łaska”. Ludzie przynosili mu jajka od kur czy inne domowe dary, a on zawsze z uśmiechem przyjmował te upominki — wspominają mieszkańcy.

Jego oddanie pracy było niemal legendarne i wykraczało daleko poza standardowe godziny przyjęć. Doktor Jerzy Kozioł pracował od świtu do późnej nocy, a telefon od zrozpaczonego właściciela odbierał o każdej porze, bez względu na zmęczenie. Często zdarzało się, że po wyczerpującym dniu pełnym trudnych przypadków, zamiast udać się na spoczynek do domu, drzemał zaledwie dwie godziny w swojej lecznicy, by o świcie powitać pierwszych pacjentów czekających w kolejce. Był lekarzem z powołania w najczystszym tego słowa znaczeniu – człowiekiem, który potrafił poświęcić własny komfort i sen, by ulżyć w cierpieniu niemym stworzeniom.

Pod wiadomością o zakończeniu przez niego praktyki lekarskiej wybuchła prawdziwa lawina podziękowań i wzruszających wspomnień. Mieszkańcy zgodnie podkreślają, że drugiego takiego lekarza już nie będzie, a jego odejście to nieodżałowana strata dla wszystkich miłośników zwierząt. Wśród głosów płynących z serca czytamy, że był to wybitny specjalista, który nigdy się nie wywyższał i zawsze zachowywał niezwykłą kulturę osobistą. Jedna z mieszkanek zauważyła trafnie, że doktor Kozioł jest lekarzem, który ze swojej pracy nie uczynił dochodowego interesu. Inni dodają, że był to anioł, nie człowiek, który kazał przyjeżdżać do siebie nawet po godzinach, byle tylko podać konieczny zastrzyk.

Wielu właścicieli zwierząt podkreśla, że doktor był dla nich ogromnym wsparciem w najtrudniejszych chwilach, kiedy musieli żegnać swoich pupili. Zawsze miły, wyrozumiały i cierpliwy, traktował każdego pacjenta z taką samą troską, bez względu na to, czy był to rasowy pies, czy bezdomny kot przyniesiony z ulicy.

„Gdyby te wszystkie zwierzęta umiały mówić, opowiedziałyby o sercu, które pan doktor wkładał w każdą wizytę” – mówią właściciele czworo- i dwunogów.

To powszechne przekonanie, że mamy do czynienia z postacią nietuzinkową, która swoją skromnością i pracowitością zawstydza nowoczesne standardy.

Pasja pana Jerzego nie znała ram czasowych. Pracował do późnych godzin nocnych. Zdarzało się, że zamiast wracać do domu, drzemnął się dwie godziny na kanapie w lecznicy, by o świcie znów otwierać drzwi dla kolejnych pacjentów.

Nie odmawiał nigdy. Telefon odbierał o każdej porze, a jego dom często stawał się filią gabinetu. Jeździł swoją wysłużoną Toyotą wszędzie tam, gdzie potrzebna była pomoc, nie patrząc na prestiż czy wygodę.

W komentarzach, które spłynęły do naszej redakcji, jedno określenie powtarza się najczęściej: „to anioł, nie człowiek”. Właściciele zwierzą piszą wprost, że drugiego takiego lekarza z powołania, który każdą wizytę traktował z sercem na dłoni, po prostu już nie będzie. Dla wielu był on wzorem, którego nie da się zastąpić żadną nowoczesną kliniką, bo w jego gabinecie liczyło się przede wszystkim życie, a nie stan portfela właściciela.

Zasłużony odpoczynek

Pan Jerzy Kozioł kończy swoją misję w Czerminie, zostawiając pustkę, którą trudno będzie zapełnić. Wyleczył tysiące mniejszych i większych „przyjaciół”, zawsze pozostając skromnym, kulturalnym i niewywyższającym się człowiekiem.

Redakcja Korso przyłącza się do podziękowań. Panie Doktorze, dziękujemy za lekcję empatii i za każdą uratowaną łapę. Życzymy dużo zdrowia na zasłużonej emeryturze!

Marta Warias

Co dalej z budynkiem po przedszkolu?

Wszyscy pamiętamy głośną sprawę Przedszkola nr 9 przy ul. Pisarka. Mimo wydania 180 tysięcy złotych na walkę z plagą szczurów, gryzonie wygrały i placówkę trzeba było zamknąć. Budynek od miesięcy stoi pusty, ale jak się okazuje – nie na długo. Miasto zainwestowało w jego odświeżenie i ma plan, jak go teraz wykorzystać.



Przedszkole nr 9 zostało zamknięte w 2024 roku.

Budynek przy ul. Pisarka 23, w którym jeszcze niedawno funkcjonowało Przedszkole Miejskie nr 9, znów znalazł się w centrum uwagi. Radna Anna Surowiec skierowała do władz miasta szereg pytań dotyczących przyszłości tego obiektu oraz kosztów jego utrzymania. Wiceprezydent Krzysztof Szostak wyjaśnia, jakie instytucje mogą tam znaleźć tymczasowe lokum.

Przypomnijmy, że decyzja o wyłączeniu budynku z użytkowania jako przedszkola zapadła w 2024 roku. Powodem były nawracające problemy techniczne i higieniczne, których rozwiązanie – mimo nakładów przekraczających 180 tysięcy złotych – nie przynosiło trwałych efektów. Od tego czasu obiekt stał pusty.

Nowe funkcje: Kultura i terapia?

W odpowiedzi na interpelację Anny Surowiec, magistrat poinformował, że budynek może pełnić funkcje pomocnicze. Miasto planuje częściowe wykorzystanie obiektu przez Samorządowe Centrum Kultury, co jest związane z planowanymi remontami w głównej siedzibie SCK przy al. Niepodległości.

Dodatkowo rozważana jest propozycja, by na ul. Pisarka tymczasowo przenieść Warsztaty Terapii Zajęciowej (obecnie przy ul. Kocjana). Tutaj jednak wiceprezydent zaznacza, że kluczowa będzie opinia samych uczestników i ich opiekunów.

Stan techniczny i poniesione koszty

Jednym z głównych punktów interpelacji były finanse. Z odpowiedzi urzędu dowiadujemy się, że aby przywrócić budynkowi funkcjonalność na potrzeby SCK, miasto zainwestowało już 46 035,21 zł.

Od momentu zamknięcia przedszkola media zostały odłączone, co pozwoliło uniknąć generowania zbędnych kosztów w sezonach grzewczych. Choć budynek nie był ogrzewany, jego stan ocenia się jako dobry. Na przełomie marca i kwietnia zaplanowano profesjonalny przegląd techniczny, który ostatecznie potwierdzi bezpieczeństwo obiektu.

Dialog o miejskim mieniu

Radna Anna Surowiec w uzasadnieniu swojej interpelacji podkreśliła, że temat ten budzi emocje wśród mielczan, dlatego tak ważne było uzyskanie oficjalnego stanowiska. Jasna odpowiedź magistratu ucina spekulacje i pokazuje, że miasto szuka sposobu na wykorzystanie drewnianej konstrukcji, dopóki jej stan techniczny na to pozwala.

MW

Rozmowy o przyszłości kolei

26 marca 2026 r., Starosta Powiatu Mieleckiego, Kazimierz Gacek, wraz z Krystyną Skowrońską spotkali się z Michałem Gilem, Członkiem Zarządu i Dyrektorem ds. eksploatacji PKP Polskich Linii Kolejowych.

Spotkanie miało charakter merytoryczny i dotyczyło strategicznych kwestii związanych z rozwojem infrastruktury kolejowej w regionie. W centrum rozmów znalazła się kluczowa inwestycja - elektryfikacja linii kolejowej nr 25 na odcinku Tarnobrzeg - Dębica, a także dalsze plany rozbudowy sieci i poprawy dostępności transportu dla mieszkańców i przedsiębiorców.

Powiat Mielecki, drugi pod względem powierzchni i jeden z najbardziej uprzemysłowionych powiatów Podkarpacia, potrzebuje nowoczesnej i sprawnej infrastruktury kolejowej, która w pełni odpowiadałaby jego potencjałowi gospodarczemu.

jb



Starosta Powiatu Mieleckiego Kazimierz Gacek, Poseł Krystyna Skowrońska, Michałem Gilem Członek Zarządu PKP

eprasa.pl 2cc841cc05

Zajrzeć za kulisy tradycji

Jak wygląda zaplecze jednego z najbardziej rozpoznawalnych zespołów folklorystycznych w regionie? Mieliśmy okazję zajrzeć do garderoby Zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy" działającego przy Domu Kultury w Mielcu. To miejsce, w którym historia, tradycja i sztuka spotykają się w niezwykle barwnej formie.

O tajnikach kostiumów opowiedziała choreograf zespołu, Beata Sudoł-Napieracz. Jak podkreśla, garderoba „Rzeszowiaków" robi ogromne wrażenie - znajduje się w niej ponad 3,5 tysiąca kompletów strojów. Wśród nich, aż 15 stanowią zestawy regionalne, a dwa mają charakter historyczny i wyróżniają się szczególną wartością.

Mamy tu między innymi stroje nawiązujące do epoki Księstwa Warszawskiego - zaznacza choreograf, pokazując jeden z wyjątkowych kompletów.

Nie wszystkie kostiumy są jednak lekkie i wygodne.

- Do najbardziej wymagających należą stroje łowickie, które mogą ważyć nawet do 15 kilogramów. Tancerka, zakładając taki strój, musi liczyć się z dodatkowym obciążeniem podczas występu -dodaje.

W garderobie nie brakuje także kostiumów męskich. Znajdziemy tu zarówno stroje regionalne, jak i historyczne - od szlacheckich po charakterystyczne dla regionu nowosądeckiego.

Bogactwo zgromadzonych strojów pokazuje, jak wielką wagę zespół przywiązuje do autentyczności i pielęgnowania tradycji. Każdy element garderoby to nie tylko część scenicznego wizerunku, ale również opowieść o kulturze i historii różnych regionów Polski.

Zaglądając do garderoby „Rzeszowiaków", można przekonać się, że za każdym występem stoi nie tylko talent tancerzy, ale także ogrom pracy i dbałość o detale, które tworzą niepowtarzalny klimat polskiego folkloru.

Choreograf przybliża również szczegóły jednego z najważniejszych w kolekcji - stroju rzeszowskiego.

Męski strój składa się z kapelusza, białej haftowanej koszuli, kamizelki, pasa wiązanego w charakterystyczny sposób, spodni zdobionych haftem oraz butów zwanych cholewiakami.

Z kolei strój damski to bogato haftowany gorset, biała koszula, zapaska oraz kolorowa spódnica.

Nieodłącznym elementem wizerunku tancerek są także dodatki. Na scenie pojawiają się w charakterystycznych butach zdobionymi czerwonymi sznurówkami, z koralami na szyi, kwiatami we włosach oraz warkoczem ozdobionym wstążką, co podkreśla ludowy charakter tańca. **jb**



Bogato zdobiona kamizelka



Strój łowicki damski



Szlachecki strój historyczny i regionalny

„Wirujące Dzieje Polski" zachwyciły młodzież

Samorządowe Centrum Kultury w Mielcu wypełniło się energią, barwami i dźwiękami polskiego folkloru. Wszystko za sprawą wyjątkowego koncertu „Wirujące Dzieje Polski", w którym uczestniczyli uczniowie mieleckich szkół.

Na scenie zaprezentowali się artyści Zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy". Publiczność mogła podziwiać niezwykły temperament i kunszt sceniczny najstarszej grupy „Mali Rzeszowiacy", a także Chóru i Baletu ZPiT „Rzeszowiacy". Dynamiczne układy choreograficzne, barwne stroje i żywiołowa muzyka sprawiły, że trudno było choć na chwilę oderwać wzrok od sceny.

Szczególne wrażenie zrobiła oprawa wizualna koncertu. Zaprezentowano aż 120 kompletów strojów ludowych, przygotowanych z ogromną dbałością o detale przez garderobiane - Małgorzatę Godek oraz Joannę Czapigę. Każdy element kostiumów podkreślał bogactwo polskiej tradycji i regionalnej różnorodności.

Za imponujący efekt artystyczny odpowiadał zespół doświadczonych twórców. Warstwę muzyczną zapewniła orkiestra pod kierownictwem Sławomira Stana, przygotowaniem wokalnym zajęła się chórmistrz Małgorzata Pazdro, natomiast nad całością - choreografią i reżyserią - czuwała Beata Sudoł-Napieracz. **JB**



Przedstawiono mnóstwo ludowych tańców



Dziewczyny wirowały na scenie!



Tradycyjny rzeszowski strój ludowy

eprasa.pl 2cc841cc05

Od kota Filemona po małych olimpijczyków

Podczas dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mielec radni zdecydowali o nadaniu patronów dwóm miejskim przedszkolom.


Czy to nasi przyszli radni?

Podczas dzisiejszej sesji Rady Miejskiej w Mielcu radni podjęli uchwały dotyczące nadania patronów miejskim przedszkolom. Nowe nazwy otrzymają dwie placówki – Przedszkole nr 2 oraz Przedszkole nr 6. Zmiany wejdą jednak w życie dopiero 1 września, co oznacza, że do tego czasu funkcjonować będą jeszcze pod dotychczasowymi nazwami.

Zgodnie z decyzją radnych, Przedszkole nr 2 będzie nosić imię Kota Filemona, natomiast Przedszkole nr 6 otrzyma nazwę Małych Olimpijczyków. Mali przedstawiciele obu placówek pojawili się na obradach sesji w strojach odnoszących się do nadawanych nazw. Jedna grupa pokazała się w kocich uszkach, druga w sportowych strojach oraz medycznych fartuchach i czepkach. Pojawiły się też strzykawki... Dzieci przygotowały krótkie przedstawienia, a od samorządowców otrzymały słodkie upominki.

W przypadku „dwójki" wybór patrona poprzedzony był głosowaniem, w którym udział wzięli rodzice dzieci oraz pracownicy placówki. Do wyboru były trzy propozycje: Kot Filemon, Ziuta Wędrowniczka oraz Miś Uszatek.

Jak podkreśla dyrektor przedszkola pani Karolina Kędzior, wybór nie był przypadkowy:

„To taka kultowa bajka, wielopokoleniowa: znajdą ją rodzice, dziadkowie i dzieci, powstała w Polsce i była tworzona przez Polaków. Chcemy w ten sposób promować polskie dziedzictwo kulturowe. Sama ciekawość świata bajkowego kotka jest cechą, która wpisuje się w działalność naszego przedszkola".

Zaraz po wyborze do placówki zostały zakupione książeczki z bajką o małym kocie, aby dzieci, za pośrednictwem literatury, mogły zapoznać się z bohaterem.

W uzasadnieniu wniosku wskazano również, że:

„Imię to jest powszechnie rozpoznawalne, budzi pozytywne skojarzenia oraz stwarza możliwości realizacji działań edukacyjnych i wychowawczych inspirowanych literaturą i polską animacją. Wniosek o nadanie Przedszkolu imienia Kot Filemon znajduje uzasadnienie zarówno w wartościach wychowawczych reprezentowanych przez tę postać, jak i w jej trwałym miejscu w polskim dziedzictwie kulturowym. Bohater ten uosabia wartości szczególnie istotne w pracy dydaktyczno-wychowawczej przedszkola, takie jak: otwartość, wrażliwość, chęć zdobywania wiedzy, budowanie relacji opartych na szacunku oraz stopniowe nabywanie samodzielności. Nadanie placówce imienia Kota Filemona stanowi czytelne odniesienie do tych wartości i wzmacnia jej tożsamość wychowawczą."

Tymczasem Przedszkole Miejskie nr 6 od września nosić będzie nazwę „Małych Olimpijczyków". Dlaczego? Odpowiedź jest prosta: placówka ta słynie z promowania zdrowego stylu życia. W 2025 otrzymała po raz kolejny wojewódzki certyfikat „Przedszkole Promujące Zdrowie" od Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Wyróżnienie jest przyznawane na podstawie długofalowych działań, prowadzonych i udokumentowanych przez lata. Placówka musi tworzyć środowisko przyjazne zdrowiu, prowadzić zajęcia na temat zdrowego stylu życia oraz współpracować w tym zakresie z rodzicami i społecznością.

Przedszkolaków odwiedzają w mieleckiej Szóstce osoby związane ze zdrowiem oraz sportem np. ratownicy medyczni czy lokalni sportowcy. W tym roku z okazji walentynek i akcji „Z miłości do serca" dzieci zwiedzały stacje pogotowia ratunkowego, zadawały wiele pytań i z ciekawością obserwowały pracę na oddziale. Aktywności związanych z ochroną zdrowia, kulturą fizyczną i dietą, które podejmują przedszkolaki jest bardzo wiele, stąd wybór nazwy nie dziwi.

Nadanie imion to ważny krok w budowaniu tożsamości placówek i podkreśleniu wartości, które będą towarzyszyć ich codziennej działalności wychowawczej. **gj**

Mielecka hala zachwyca Polskę

To oficjalne: Mielec ma jedną z najnowocześniejszych aren sportowych w kraju. Nowa hala przy ZSO nr 1, warta ponad 18 milionów złotych, przebojem wdarła się do ścisłego finału prestiżowego ogólnopolskiego konkursu. Eksperci nie mają wątpliwości – to architektura na miarę XXI wieku.


Inwestycja warta ponad 18 milionów złotych rzuca wyzwanie największym projektom w Polsce.

Mielecka hala znalazła się w elitarnym gronie obiektów, które wyznaczają nowe standardy funkcjonalności i designu.

Arena na miarę ekstraklasy

Nowy obiekt przy ZSO nr 1 to nie jest zwykła sala gimnastyczna. To potężna arena, która pomieści blisko 400 widzów na nowoczesnych trybunach. Budynek został zaprojektowany z myślą o najwyższym komforcie:

Pełnowymiarowe boiska: Arena do piłki ręcznej oraz futsalu spełniająca surowe normy sportowe. Multifunkcyjność: Nowoczesne zaplecze sanitarne, profesjonalne sale fitness, siłownie oraz strefy do gimnastyki. Inteligentne połączenie: Wybudowanie specjalnego łącznika między szkołą a halą, co pozwala na korzystanie z obiektu bez względu na pogodę.

90% z funduszy zewnętrznych

Największe wrażenie robi jednak montaż finansowy tej inwestycji. Całość pochłonęła 18 387 255,19 zł, ale budżet miasta został obciążony jedynie w niewielkim stopniu. Mielec pozyskał aż 16,5 miliona złotych z Rządowego Funduszu Polski Ład.

— Ta nominacja to dla nas ogromne wyróżnienie i potwierdzenie, że inwestycje realizowane w Mielcu odpowiadają najwyższym standardom — podkreśla Krzysztof Szostak, Pierwszy Zastępca Prezydenta Mielca. — Cieszy nas, że projekt został dostrzeżony w skali ogólnopolskiej. Pokazujemy, że rozwijamy miasto w sposób przemyślany.

Mielec bije rekordy jakości

Za realizację projektu odpowiadała firma KARPAT-BUD z Głogowa Małopolskiego, a efekt ich prac oceniają teraz najważniejsze instytucje w kraju – od Ministerstwa Infrastruktury po Główny Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Finał konkursu to jasny sygnał: w Mielcu buduje się dziś z rozmachem, którego mogą nam zazdrościć największe metropolie.

Marta Warias

REKLAMA



ŻYCZENIA



G

eprasa.pl 2cc841cc05

Rekrutacja do przedszkoli bez walki

Trwa rekrutacja do miejskich przedszkoli w Mielec na rok szkolny 2026/2027. Obecnie we wszystkich przedszkolach dostępnych jest łącznie 1632 miejsc - większośc z nich jest obcnie zajęta przez dzieci już uczęszczające. Na przyszły rok wpłynęło 1428 wniosków - zarówno dotyczących dzieci, które będą kontynuować naukę, jak i tych, które edukacje dopiero rozpoczną. Na zbliżające się semestry przygotowano 508 miejsc, a zgłoszeń wpłynęło zaledwie 302. Oznacza to, że już teraz pozostaje ponad 200 wolnych miejsc.

Jak podkreśla Patrycja Mądry - dyrektor Biura ds. Przedszkoli - nawet rekrutacja uzupełniająca niewiele tutaj zmieni. Zwykle jest to rotacja pomiędzy przedszkolami.

W poprzednich latach dodatkowy nabór przynosił zaledwie kilkanaście zgłoszeń. Ostateczne decyzje zapadną po jego zakończeniu, które planowane jest na koniec maja, ale już teraz organ prowadzący czyli Miasto, omawia dalsze kroki i podejmuje decyzje.

Wszystkie dzieci do przedszkola pierwszego wyboru

Miasto przeprowadziło już symulacje dotyczące rozdziału miejsc. Wynika z nich, że wszystkie dzieci, które złożyły wnioski, zostaną przyjęte do przedszkoli pierwszego wyboru. To – jak podkreślają urzędnicy – pierwsza taka sytuacja od wielu lat.

Jednocześnie dane te pokazują skalę problemu demograficznego. Nawet w najbardziej popularnych placówkach, takich jak Przedszkole Miejskie nr 20 czy nr 16, pozostają wolne miejsca. Placówki te mogą przyjąć odpowiednio około 240 i 190 dzieci.

- W tym momencie mamy ponad 200 miejsc wolnych i te liczby już pokazują, z jakimi problemami demograficznymi mamy do czynienia – mówi wiceprezydent miasta Leyko.

Co dalej z przedszkolami?

W grupach przedszkolnych uczy się obecnie maksymalnie po 25 dzieci, a w oddziałach integracyjnych – do 20. Za sam proces rekrutacji odpowiadają dyrektorzy placówek, natomiast liczba oddziałów i miejsc ustalana jest przez Miasto jako organ prowadzący.

Władze Mielca uspokajają: nie ma planów likwidacji ani wygaszania przedszkoli miejskich. Możliwe są jednak inne działania.

- Konsekwencją może być nieotwieranie niektórych oddziałów w roku szkolnym 2027/2028 – zaznaczają urzędnicy.

Jak podkreśla dyrektor biura ds. przedszkoli, nie jest to równoznaczne z zamykaniem placówek, lecz dostosowaniem ich funkcjonowania do realnej liczby dzieci. Na ten moment trzy miejskie przedszkola najprawdopodobniej nie będą mieć utworzonych oddziałów na nadchodzący rok.

Rodzice patrzą z niepokojem

Mimo zapewnień, sytuacja budzi obawy wśród rodziców – zwłaszcza po niedawnych próbach ograniczenia rekrutacji w PM nr 12. W tle pozostaje także problem, który wykracza poza system edukacji: spadająca liczba dzieci w całym kraju.

gj

Pobiegli w różnych skarpetkach

Uśmiech, słońce i przekonanie, że można wszystko - to i wiele innych znaleźć mogliśmy na mieleckim stadionie.

Noszenie niepasujących skarpetek bywa znakiem roztargnienia, ale dziś jest ono zamierzone i przemyślane. I ma szczególne znaczenie. Różne skarpetki symbolizują zespół Downa, ponieważ ich kształt przypomina chromosomy, a zjawisko to polega na obecności dodatkowego, trzeciego chromosomu 21. Jednocześnie są one znakiem różnorodności i akceptacji – pokazują, że bycie „innym" jest czymś naturalnym i wartościowym.

Mielec pokazał to właśnie dziś. Światowy Dzień Zespołu Downa przypada na 21 marca, jednak obchodzenie oktawy i przedłużanie świętowania jest zawsze na miejscu. Dziś na stadionie MOSiR w Mielcu odbyła się Sztafeta Kolorowej Skarpetki – wyjątkowe wydarzenie o charakterze integracyjnym, które zgromadziło uczestników z całego powiatu - osoby ze szczególnymi potrzebami. Inicjatywa miała na celu promowanie otwartości, akceptacji i szacunku wobec osób z niepełnosprawnościami, ze szczególnym uwzględnieniem osób z zespołem Downa.

III Powiatowa Sztafeta w Kolorowych Skarpetkach rozpoczęła się o godz. 10:30 na Stadionie Miejskim im. Grzegorza Lato. W wydarzeniu udział wzięły dzieci, młodzież i dorośli ze szczególnymi potrzebami – podopieczni Szkoły i Przedszkola Terapeutycznego „Zuzia", Leśnego Przedszkola, SP nr 8., SP nr 6., SP w Rydzowie, Szkoły Podstawowej im. Walerii Szalay-Groele w Przecławiu, Warsztatów Terapii Zajęciowej w Mielcu i Pniu, PZPSW w Mielcu. Pojawili się także kibice z SP nr 3. i SP nr 13 w Mielcu. Wspólna aktywność była formą dobrej zabawy i sportowej rywalizacji, ale przede wszystkim okazją do integracji, budowania wzajemnego zrozumienia i przekraczania barier.

Uczestnicy sztafety bardzo się angażowali, aby jak najszybciej dostarczyć pałeczkę kolejnej osobie. Tymczasem na trybunach dopingowali i wiwatowali obserwatorzy. Niektórzy z nich mieli nawet pompony – nieodłączny atrybut wszystkich, którzy okazują wsparcie na trybunach.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie „Dla Was", kierowane przez Annę Toczek, która po zakończeniu sztafety wręczała licznym uczestnikom medale.

– Dzisiejsze wydarzenie jest wydarzeniem integracyjnym, organizowane jest po raz trzeci z okazji Światowego Dnia Osób z Zespołem Downa. Ma na celu integrację społeczeństwa, dzieci i młodzieży, ale też pokazanie tej różnorodności i uświadomienie, aby się pewnych rzeczy nie bać – podkreśliła.

Współorganizatorem wydarzenia był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji. Dyrektor ośrodka, Jacek Cyganowski, zwrócił uwagę na znaczenie sportu w przełamywaniu barier:

– Mamy dzisiaj Bieg Kolorowych Skarpetek dla naszych dzieciaków. Cieszę się, że hala pokazuje, że sport nie ma barier. W naszej pływalni, która jest dostosowana dla osób z niepełnosprawnościami, również odbywają się zajęcia w wodzie. Jesteśmy wielofunkcyjni, także zapraszamy – mówił.

Symbolicznym gestem solidarności było założenie dwóch różnych skarpetek. Tego dnia wiele osób – zarówno nauczycieli, opiekunów, jak i samych uczestników – zdecydowało się na taki znak. A było co podziwiać. Warto dodać, że istnieją firmy, które produkują różne, choć powiązane ze sobą pary skarpet.

Jak przyznaje pani Anna Toczek, jej podopieczni to najweselsi ludzie na świecie. Ich radość była widoczna podczas rywalizacji. Pogoda też dopisała. **gj**



Radość podopiecznych stowarzyszeń i szkół terapeutycznych była widoczna na każdym kroku.


Nie zabrakło też kibiców.


Każdy uczestnik sztafety opuścił stadion z pamiątkowym medalem na piersi.

REKLAMA



REKLAMA



eprasa.pl 2cc841cc05

Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
życzymy Państwu wielu radosnych
i ciepłych chwil,
odpoczynku przy rodzinnym stole
oraz
mnóstwa pomysłowości w życiu
prywatnym i zawodowym.

Radosnego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Gminy Czermin
Mirosław Bugaj

Wójt
Gminy Czermin
Sławomir Sidur

Z OKAZJI

ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

pragniemy złożyć wszystkim
Mieszkańcom życzenia
pełne nadziei, pokoju i dobra.
Niech szczególna atmosfera tych dni
napełni nas wszystkich nowymi siłami
w realizacji zamierzeń i celów.

Prezes Miejskiego Zarządu
Budynków Mieszkalnych
Sp. z o.o. w Mielcu wraz
z pracownikami

mzbm

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Z okazji Świąt Wielkanocnych Cukiernia Pokusa

życzy Wam: dużo radości i spokoju, rodzinnego ciepła przy wspólnym stole, uśmiechu każdego dnia oraz... mnóstwa słodkich chwil!

Dziękujemy, że jesteście z nami!



eprasa.pl 2cc841cc05

Kto zostanie Mielczaninem R

Trwa głosowanie w prestiżowym plebiscycie na Mielczanina Roku 2025. To państwa głosy wskażą osobę, której pasja, praca i oddanie dla Mielca i powiatu zasługują na najwyższe uznanie i miejsce w zaszczytnym gronie laureatów.

Tytuł Mielczanina Roku to coś więcej niż statuetka – to symbol uznania od mieszkańców dla tych, którzy swoją działalnością zmieniają nasze miasto na lepsze. W tym roku tradycyjnie wybór zostanie dokonany dwutorowo: poprzez głosy Czytelników „Korso" oraz decyzję Kapituły, w skład której wchodzą wszyscy dotychczasowi zdobywcy tego tytułu oraz Zarząd Agencji Wydawniczo-Reklamowej „KORSO".

KANDYDACI NA MIELCZNINA ROKU



Wiktor Cichoń

Doświadczony manager i strateg, który od czerwca 2024 roku kieruje mieleckim oddziałem Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Jako dyrektor Specjalnej Strefy Ekonomicznej EURO-PARK MIELEC, bierze na siebie odpowiedzialność za gospodarcze serce naszego miasta, dbając o jego rozwój i atrakcyjność dla kluczowych inwestorów. Przez dwie dekady z sukcesami budował sektor doradczy jako twórca firmy Wektor Consulting, a dziś swoją ogromną wiedzę z zakresu funduszy zewnętrznych i zarządzania projektami wykorzystuje, by wzmacniać potencjał Mielca. Jego kandydatura to wyraz uznania dla profesjonalizmu w budowaniu mostów między biznesem a sektorem publicznym oraz dbałości o stabilność lokalnego rynku pracy i nowoczesny wizerunek „miasta przemysłu".



Michał Deptuła

Samorządowiec z ogromną pasją i niespożytą energią, który od lat udowadnia, że skuteczność w działaniu idzie w parze z bliskim kontaktem z ludźmi. Jako wójt gminy Wadowice Górne oraz prezes Lokalnej Grupy Działania PROWENT, zrzeszającej jedenaście gmin, stał się symbolem nowoczesnego lidera, który „jest wszędzie tam, gdzie dzieje się coś ważnego". Jego kandydatura to wyraz uznania za niezwykłą dynamikę w pozyskiwaniu środków zewnętrznych oraz budowanie pozytywnego wizerunku regionu opartego na współpracy, a nie podziałach. To człowiek czynu – od lat zaangażowany w struktury OSP, wspierający lokalny sport i bezpieczeństwo mieszkańców jako wiceprzewodniczący Rady Społecznej mieleckiego pogotowia. Jego wszechstronność, łącząca wysokie kompetencje eksperckie w doradztwie ministerialnym z autentycznym zaangażowaniem w życie najmniejszych sołectw, czyni go postacią integrującą całą społeczność powiatu mieleckiego wokół wspólnych celów.

Marian Kokoszka

Doświadczony samorządowiec i Przewodniczący Rady Miejskiej w Mielcu, który od dekad jest silnym głosem mieleckich pracowników. Jako wieloletni pracownik PZL Mielec i lider zakładowej „Solidarności", stał się symbolem walki o prawa pracownicze i stabilność największego zakładu w regionie. Jego kandydatura to wyraz szacunku dla człowieka, który z rzadką konsekwencją łączy dbałość o lokalną tożsamość przemysłową z odpowiedzialnym kierowaniem pracami miejskiego samorządu.





Jolanta Kordas

Wizjonerka mieleckiej edukacji przedszkolnej, która od 15 lat z niezwykłą empatią tworzy standardy opieki nad najmłodszymi mieszkańcami naszego miasta. Odważnie budując sieć żłobków i przedszkoli, w tym placówki integracyjne i dwujęzyczne, udowodniła, że sukces w biznesie można idealnie połączyć z misją i wielkim sercem. Jej kandydatura to docenienie roli kobiety-liderki, która stawiając na dobrostan dzieci i autentyczne relacje, realnie wspiera mieleckie rodziny i wyznacza nowe kierunki w rozwoju lokalnej oświaty.



Roman Kowalik

Przedsiębiorca i działacz społeczny, który od lat z pasją napędza mielecki sport i lokalną gospodarkę. Jako właściciel firmy Galmet oraz prezes Handball Stali Mielec, udowadnia, że sukces w biznesie jest najpełniejszy wtedy, gdy służy wspólnocie. Jego kandydatura to uznanie za wieloletnie zaangażowanie w rozwój młodzieży w Akademii „Piłkarskie Nadzieje" oraz odważne podjęcie misji odbudowy potęgi mieleckiego szczypiorniaka. To lider, który łączy serce do sportu z menedżerską skutecznością, zawsze stawiając na rozwój lokalnych talentów. Roman Kowalik nie zajmuje się samym sportem: od lat dba też o bożonarodzeniową szopkę na osiedlu Wojsław.



Bogdan Ostrowski

Rodowity mielczanin, który swoją drogę zawodową nierozerwalnie związał z rodzimym przemysłem lotniczym. Absolwent Technikum Mechanicznego w Mielcu oraz AGH w Krakowie, karierę w WSK Mielec rozpoczął jako stypendysta w Biurze Konstrukcyjnym Samolotów, awansując przez lata na kluczowe stanowiska techniczne i dyrektorskie.

W okresie transformacji stał się jednym z architektów restrukturyzacji mieleckiego lotnictwa. Wiedzę z zakresu nowoczesnego zarządzania zdobywał na prestiżowych stażach w Wielkiej Brytanii, Japonii oraz USA. To tam zafascynował się systemem produkcyjnym Toyoty (*lean management*), który później stał się tematem jego doktoratu i fundamentem zmian w PZL Mielec.

Jako dyrektor operacyjny, a później techniczny, odegrał kluczową rolę w fuzji zakładu z amerykańskim gigantem Sikorsky. Pod jego kierownictwem zakład przeszedł modernizację do poziomu światowego, co umożliwiło wdrożenie produkcji śmigłowca Black Hawk. Odpowiadał za pełną integrację technologiczną spółki i wdrażanie innowacji, które budowały jej przewagę konkurencyjną.

Poza pracą w PZL, dr Ostrowski współtworzył Agencję Rozwoju Regionalnego „MARR" oraz założył Klub Żeglarski „Orkan". Jego pasja do żeglarstwa trwa do dziś – jako kapitan jachtowy prowadzi rejsy dla młodzieży po Bałtyku.

Mimo przejścia na emeryturę, pozostaje aktywny jako wykładowca nowoczesnego zarządzania. Za swoje zaangażowanie w edukację zawodową i społeczną odpowiedzialność został w 2021 roku uhonorowany Statuetką Leonardo. W życiu kieruje się zasadą: *„Niech każdy zrobi dla społeczeństwa tyle, ile chce, może i potrafi"*.Ceniony pedagog, polonista i doświadczony samorządowiec, który od lat nadaje kierunek mieleckiej edukacji. Jako wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 im. Żwirki i Wigury oraz członek Zarządu Powiatu Mieleckiego, skutecznie łączy pasję nauczycielską z odpowiedzialną pracą na rzecz regionu. Jego kandydatura to wyraz uznania dla człowieka dialogu, który nie tylko dba o wysoki poziom nauczania i nowoczesną infrastrukturę szkół, ale także aktywnie pozyskuje fundusze unijne na rozwój lokalnej oświaty. Jako wiceprzewodniczący Rady Powiatu ubiegłej kadencji i współtwórca licznych inicjatyw kulturalnych, takich jak powiatowy konkurs ortograficzny, udowodnił, że potrafi inspirować zarówno młodzież, jak i całą społeczność lokalną do wspólnego działania.

eprasa.pl 2cc841cc05

oku? Oto Wielka Jedenastka!



Grzegorz Tychanowicz

Ceniony pedagog, polonista i doświadczony samorządowiec, który od lat nadaje kierunek mieleckiej edukacji. Jako wieloletni dyrektor Szkoły Podstawowej nr 6 im. Żwirki i Wigury oraz członek Zarządu Powiatu Mieleckiego, skutecznie łączy pasję nauczycielską z odpowiedzialną pracą na rzecz regionu. Jego kandydatura to wyraz uznania dla człowieka dialogu, który nie tylko dba o wysoki poziom nauczania i nowoczesną infrastrukturę szkół, ale także aktywnie pozyskuje fundusze unijne na rozwój lokalnej oświaty. Jako wiceprzewodniczący Rady Powiatu ubiegłej kadencji i współtwórca licznych inicjatyw kulturalnych, takich jak powiatowy konkurs ortograficzny, udowodnił, że potrafi inspirować zarówno młodzież, jak i całą społeczność lokalną do wspólnego działania.



Mateusz Pieprzny

Pasjonat i odkrywca, który udowadnia, że lokalna historia to fascynująca przygoda, a nie tylko suche fakty z podręczników. Jako założyciel Mieleckiego Stowarzyszenia Eksploracyjno-Historycznego oraz twórca popularnego kanału „Lolo Poza Szlakiem", z niezwykłą charyzmą tropi zapomniane ślady przeszłości w naszym regionie. Jego kandydatura to wyraz uznania dla unikalnego sposobu popularyzacji wiedzy – od autorskich filmów po piesze „Weekendy z Historią", podczas których mieszkańcy mogą namacalnie dotknąć tajemnic własnej ziemi. To postać, która z wielkim sercem buduje lokalną tożsamość, ucząc młode pokolenia szacunku do tradycji, folkloru i miejskich legend, wyciągając na światło dzienne to, co w historii Mielca najbardziej intrygujące i dotąd nieodkryte.



Jadwiga Solarska

Niezmordowana społeczniczka i „dobry duch" osiedla Lotników, która swoją energią mogłaby obdzielić kilka pokoleń. Z ogromnym zaangażowaniem działa na rzecz mieleckich seniorów, udowadniając, że jesień życia może być czasem aktywności i radości. Jej kandydatura to wyraz wdzięczności za setki godzin pracy społecznej – od organizacji osiedlowych spotkań opłatkowych i zabaw integracyjnych, po dbałość o kondycję fizyczną i zdrowie sąsiadów podczas wspólnych zajęć gimnastycznych. Pani Jadwiga to postać, która łączy ludzi, buduje prawdziwe więzi sąsiedzkie i zawsze jest gotowa nieść pomoc tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna, czyniąc Mielec miastem bardziej przyjaznym i solidarnym.



Jerzy Szczukocki

Założyciel fundacji „Nowy Czas", który dla wielu mielczan będących w dramatycznej sytuacji życiowej jest telefonem ostatniej szansy. Człowiek o niezwykłej odwadze i empatii, gotowy „w nocy, o północy" nieść ratunek ofiarom przemocy domowej, osobom w kryzysie bezdomności czy skrajnym ubóstwie. Jego kandydatura to wyraz uznania dla bezinteresownej misji ratowania ludzkiej godności – od interwencyjnego wyciągania ludzi z domów opresji, przez pomoc psychologiczną, aż po wsparcie w usamodzielnieniu się. Jerzy Szczukocki, działając pro bono i często ryzykując własnym bezpieczeństwem, walczy z lokalną znieczulicą, udowadniając, że w Mielcu nikt nie musi być ze swoim dramatem sam.



Katarzyna Ździebło

Multimedalistka, dwukrotna olimpijka i lekarz medycyny. Katarzyna Ździebło to postać unikatowa, która udowadnia, że szczyty sportowe można łączyć z misją ratowania zdrowia. Jej nazwisko, w pełni zasłużenie, zdobi dziś „Mielecką Aleję Gwiazd Sportu".

Najważniejsze osiągnięcia: rekord Świata: w październiku 2025 roku w niemieckiej Żytawie ustanowiła historyczny rekord świata w chodzie sportowym na dystansie maratońskim (42 km); arena międzynarodowa: srebrna i brązowa medalistka Mistrzostw Świata oraz Mistrzostw Europy; igrzyska olimpijskie: dwukrotna reprezentantka Polski na najważniejszej sportowej imprezie globu; arena krajowa: wielokrotna Mistrzyni Polski – bezkonkurencyjna zarówno w hali, jak i na stadionach otwartych.

Katarzyna Ździebło z niezwykłą determinacją połączyła morderacze treningi z wymagającymi studiami medycznymi. Dziś, jako czynna lekarka i wybitna sportsmenka, godnie reprezentuje Mielec na arenie międzynarodowej, będąc wzorem dyscypliny i wszechstronności.

Marta Warias

Jak oddać swój głos?

W tej edycji stawiamy na dwie sprawdzone i sprawiedliwe metody głosowania: **kupony drukowane** w tygodniku oraz **wiadomości SMS**.

1. Kupony papierowe: Wypełniony kupon można dostarczyć osobiście lub przesłać pocztą do redakcji KORSO (ul. Biernackiego 1/4).

Ostateczny termin: Kupony przyjmujemy do piątku, **24 kwietnia, do godziny 16:00**.

Ważna uwaga: W przypadku przesyłek pocztowych liczy się data fizycznego dostarczenia do redakcji, a nie data stempla pocztowego.

2. Głosowanie SMS: Dla tych, którzy cenią wygodę, dostępna jest droga SMS-owa. Ta forma głosowania potrwa nieco dłużej.

Ostateczny termin: Na Wasze SMS-y czekamy do niedzieli, **26 kwietnia, do północy**.

GŁOSOWANIE SMS-OWE

- Wiktor Cichoń - SMS o treści **mlr.1** na numer **73601**
- Michał Deptuła- SMS o treści **mlr.2 na numer 73601**
- Marian Kokoszka - SMS o treści **mlr.3** na numer **73601**
- Jolanta Kordas- SMS o treści **mlr.4** na numer **73601**
- Roman Kowalik- SMS o treści **mlr.5 na numer 73601**
- Bogdan Ostrowski- SMS o treści **mlr.6** na numer **73601**
- Mateusz Pieprzny- SMS o treści **mlr.7** na numer **73601**
- Jadwiga Solarska- SMS o treści **mlr.8** na numer **73601**
- Jerzy Szczukocki- SMS o treści **mlr.9** na numer **73601**
- Grzegorz Tychanowicz- SMS o treści **mlr.10** na numer **73601**
- Katarzyna Zdziebło - SMS o treści **mlr.11** na numer **73601**

(Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)
Jeden SMS odpowiada 1 głosowi.
Jeden oryginalny kupon odpowiada 2 głosom.



eprasa.pl 2cc841cc05

Mielec zachwycił kolorami

To była wyjątkowo barwna i radosna Niedziela Palmowa w Mielcu. Podczas nabożeństwa w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy można było poczuć prawdziwego ducha nadchodzących świąt. Wszystko za sprawą setek mieszkańców, którzy przynieśli ze sobą tradycyjne palmy – od tych maleńkich, misternie plecionych, aż po gigantyczne konstrukcje sięgające sufitu.



Jury konkursu miało twardy orzech do zgryzienia.

Ważnym punktem dnia był finał konkursu „Najpiękniejsza, bo tradycyjna palma Wielkanocna". Tegoroczna edycja pokazała, że tradycja w Mielcu ma się świetnie, a kreatywność mieszkańców nie zna granic. Do rywalizacji zgłoszono ponad 70 prac, z których każda była małym dziełem sztuki.

Jury miało nie lada orzech do zgryzienia, bo poziom był niezwykle wysoki. Ostatecznie wyróżniono i nagrodzono aż 38 palm. Komisja zwracała uwagę nie tylko na wielkość, ale przede wszystkim na wierność tradycji, naturalne materiały i serce włożone w wykonanie. Wydarzeniu towarzyszyła wyjątkowa atmosfera wspólnoty – dla wielu rodzin wspólne robienie palmy to już wielopokoleniowy rytuał.

Kolorowe procesje wokół kościoła i duma dzieci niosących swoje nagrodzone prace to widok, który najlepiej przypomina, że Wielkanoc jest już tuż za rogiem.

Marta Warias



Świątynia wypełniła się kolorowymi palmami.

Deszczowa Droga Krzyżowa przeszła ulicami Smoczki

Przed nami ostatni Tydzień przed Wielkanocą. Wielki Post nabiera tempa.

27 marca 2206 przez Smoczkę przeszła tradycyjna Droga Krzyżowa ulicami dzielnicy. Po mszy świętej o godzinie 18:00 wierni zgromadzili się przed kościołem, gdzie grupy religijne oraz ZHP uformowały szyk – były odpowiednie stroje i pochodnie Następnie przyniesiono krzyż i rozpoczęto nabożeństwo. Wierni szli od stacji do stacji przemierzając ulice na których mieszkają. Wydarzenie zgromadziło bardzo wielu wiernych, którzy w skupieniu i ciszy przeżyli nabożeństwo.

W modlitwie wzięli udział kapłani parafii, a za oprawę muzyczną odpowiedzialne były młode parafianki, a także inni muzykalni członkowie wspólnoty. Rozbrzmiały pieśni znane jak Krzyżu święty czy W Krzyżu cierpienie, ale także te bardziej młodzieżowe jak Tak mnie złam czy Rozpięty na ramionach. Ministranci, lektorzy, maryjki oraz harcerze z ZHP pełnili swoje wyznaczone funkcje, aktywnie włączając się w przebieg Drogi Krzyżowej. Podczas kolejnych stacji odczytywane były znane rozważania księdza Piotra Pawlukiewicza. Oto ich fragment:

Oglądali Go, podglądali, podsłuchiwali, wystawiali na próbę. W końcu zdarli z Niego szatę. I nie znaleźli tego, czego szukali. Znaleźli tylko czystą miłość. Tylko prawdę i dobroć. Czystość serca daje odwagę i wolność. Błogosławieni, szczęśliwi są ci, którzy nie lękają się prawdy do dna, do końca. Możecie czytać ich korespondencję, słuchać osobistych zwierzeń, zaglądać w sekretne notatki. Znajdziecie w tym wszystkim tylko życie Bożego dziecka.

Piotr Pawlukiewicz był znanym i cenionym polskim kaznodzieją. Jego kazania i rozważania są bardzo popularne w kręgach religijnych.

Choć podczas wydarzenia - z przerwami - padał deszcz, uczestnicy byli dobrze przygotowani, a sprzęt nagłaśniający został odpowiednio zabezpieczony. Krzyż niosły od stacji do stacji różne grupy chętnych parafian. Trasa nabożeństwa była wcześniej oznaczona brzozowymi krzyżami.

Droga Krzyżowa zakończyła się powrotem do kościoła, gdzie wierni otrzymali błogosławieństwo oraz przystąpili do Komunii Świętej.

Tego samego dnia odbyło się podobne nabożeństwo w parafii Ducha Świętego i Świętego Mateusza.

gj

Przejmujące Misterium w Przecławiu

To był wieczór, który na długo pozostanie w pamięci mieszkańców powiatu mieleckiego. W niedzielę, 29 marca, Przecław stał się sceną jednego z najbardziej przejmujących wydarzeń religijno-kulturalnych w regionie. Misterium Męki Pańskiej przyciągnęło tłumy, oferując chwilę głębokiej zadumy.

Wszystko rozpoczęło się o godzinie 18:30 w kościele pw. Wniebowzięcia NMP, gdzie mury świątyni wypełniły dźwięki organowego koncertu pasyjnego. Podniosły nastrój muzyki był jedynie wstępem do tego, co wydarzyło się chwilę później.

Duchowa podróż od świątyni do zamku

O godzinie 19:00 rozpoczęło się właściwe Misterium. Pierwsze sceny rozegrały się wewnątrz kościoła, by po chwili przenieść się w plener – na malownicze tereny Zamku Przecław. To właśnie tam, w naturalnej i historycznej scenerii, aktorzy odegrali ostatnie godziny życia Chrystusa.

Widowisko przygotowane z ogromnym rozmachem pozwoliło setkom zgromadzonych na chwilę zatrzymania w codziennym pędzie. Cisza, jaka zapadła wśród tłumu podczas kulminacyjnych scen, była dowodem na to, jak wielkie emocje towarzyszyły tegorocznej edycji.

Sukces tego przedsięwzięcia to efekt pracy dziesiątek osób.

Misterium w Przecławiu od lat jest stałym punktem na mapie przygotowań do Wielkanocy na Podkarpaciu. Wczorajszy wieczór pokazał, że tradycja ta nie tylko nie słabnie, ale z każdym rokiem zyskuje na sile, jednocząc lokalną społeczność wokół wspólnego przeżywania wiary.

Marta Warias



Wyjątkowy wieczór pełen wzruszeń i zadumy



Szymon Cyrenejczyk pomaga nieść krzyż Jezusowi.



Tak Przecław przygotował się do Wielkanocy

eprasa.pl 2cc841cc05

Setki palm w rękach wiernych

Kolorowe procesje, własnoręcznie plecione palmy i setki wiernych w kościołach – powiat mielecki uroczyście obchodził Niedzielę Palmową. To jeden z najpiękniejszych dni w roku, który udowadnia, że tradycja w naszym regionie jest wciąż niezwykle żywa. Od Mielca po najmniejsze miejscowości powiatu, mieszkańcy tłumnie ruszyli do świątyń, niosąc symbole nadchodzących świąt Wielkiej Nocy.

Marta Warias



Tak świętowano Niedzielę Palmową w Trzcianie.



Imponujące palmy z Radomyśla Wielkiego.



Tłumy z palmami przed ołtarzem w Chorzelowie.



Palmowa tradycja wciąż żywa w gminie Wadowice Górne.



Rekordowe palmy i tłumy w kościele w Radomyślu.



Kościół w Gawłuszowicach.

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA

facebook.com/
KorsoMieleckie/

OGŁOSZENIE

INFORMACJA

Wójt Gminy Borowa informuje, że został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Gminy Borowa oraz wywieszony na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, wykaz dotyczący przeznaczenia do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości oznaczonej jako działka o numerze ewidencyjnym 779/7 o powierzchni 0,0148 ha, położonej w miejscowości Sadkowa Góra. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Borowa pokój nr. 21 lub pod numerem telefonu 17 5810320 w godzinach pracy Urzędu Gminy.

OGŁOSZENIE

Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że wywieszono na okres 14 dni na tablicach informacyjnych Starostwa Powiatowego w Mielcu przy ul. Wyspiańskiego 6 i w Urzędzie Miejskim w Mielcu oraz zamieszczono na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu: www.bip.powiat-mielecki.pl i Urzędu Miejskiego w Mielcu: https://mielec.bip.gov.pl/ decyzję dotyczącą uznania za mienie gromadzkie działki nr 724 o pow. 0,0654 ha położonej w obrębie Rzochów, gmina miejska Mielec."

eprasa.pl 2cc841cc05

Rolnik poszuka miłości

Fani najpopularniejszego reality show w Polsce mogą zacierać ręce. Telewizja Polska oficjalnie potwierdziła, że w najnowszej edycji programu „Rolnik szuka żony" zobaczymy kogoś z naszego regionu! Na opublikowanej przez produkcję mapce wyraźnie zaznaczono Podkarpacie. Kim jest tajemniczy rolnik lub rolniczka, którzy powalczą o miłość na oczach milionów widzów?

To już tradycja, że Niedziela Wielkanocna przynosi emocje nie tylko przy świątecznym stole, ale i przed telewizorami. To właśnie wtedy TVP1 wyemituje tzw. „odcinek zerowy", w którym poznamy wizytówki wszystkich kandydatów. Wśród nich znajdzie się reprezentant naszego województwa.

Produkcja opublikowała mapkę, na której wyraźnie zaznaczono nasze województwo jako miejsce zamieszkania jednego z bohaterów. To ważna zmiana – w poprzednich dwunastu sezonach z Podkarpacia pochodziły głównie kandydatki i kandydaci, którzy pisali listy i wyjeżdżali na gospodarstwa w inne części Polski. Teraz to kamery TVP przyjadą do nas, by pokazać piękno podkarpackiej wsi i życie tutejszego rolnika lub rolniczki.

Co już wiemy o nowej edycji?

Produkcja uchyliła rąbka tajemnicy. W nadchodzącym sezonie zobaczymy 2 rolniczki i 6 rolników. Rozpiętość wiekowa uczestników jest bardzo duża – najmłodszy ma zaledwie 21 lat, a najstarszy 57 lat. To gwarantuje, że historie będą różnorodne, autentyczne i pełne emocji.

Zasady pozostają niezmienne: po emisji odcinka zerowego, zainteresowane panie i panowie będą mieli czas na wysłanie listów do swoich faworytów. To od ich liczby zależy, kto ostatecznie przejdzie do głównej części programu i zaprosi kandydatów do swojego gospodarstwa.

Podkarpacie w grze o miłość

„Rolnik szuka żony" to nie tylko program rozrywkowy, ale realna szansa na znalezienie towarzysza życia. Format, oparty na licencji *Farmer Wants a Wife*, doczekał się w Polsce już dwunastu udanych sezonów, które zakończyły się wieloma małżeństwami i narodzinami „rolnikowych" dzieci.



„Rolnik szuka żony" to nie tylko program rozrywkowy, ale realna szansa na znalezienie towarzysza życia.

Czy 13. edycja okaże się szczęśliwa dla kogoś z naszego sąsiedztwa? Mieszkańcy powiatów województwa podkarpackiego już teraz zastanawiają się, czy kropka na mapie oznacza ich bliską okolicę. Wszystko wyjaśni się już za kilka dni.

Odpowiedź poznamy już w Niedzielę Wielkanocną. Jedno jest pewne – będzie komu kibicować! **Marta Warias**

Koniec z placem manewrowym!

To nie są tylko plotki – słynny „łuk" i stres na placu manewrowym odchodzą do lamusa. Minister infrastruktury Dariusz Klimczak oficjalnie zapowiedział likwidację tej części egzaminu, nazywając ją „reliktem przeszłości". Polska ma dołączyć do europejskich liderów bezpieczeństwa, przenosząc sprawdzian umiejętności prosto na ulice.

Minister Dariusz Klimczak w programie „Poranna Rozmowa" w RMF FM postawił sprawę jasno: Polska zamierza dołączyć do krajów europejskich, które proces sprawdzania umiejętności kierowców przeniosły niemal w całości do realnego ruchu drogowego.

Plac manewrowy do likwidacji

Według ministra, obecny system egzaminowania na kat. B wymaga gruntownej reformy. Analizy prowadzone przez resort mają doprowadzić do usunięcia części praktycznej na placu manewrowym.

— W Europie odchodzi się od egzaminów na placu. Większość ekspertów twierdzi, że to relikt przeszłości i przychylam się do ich zdania — mówił Dariusz Klimczak.

Projekt ustawy w tej sprawie ma wkrótce trafić do wykazu prac legislacyjnych Rady Ministrów. Zmiany mają objąć nie tylko sam przebieg egzaminu, ale także strukturę komisji egzaminacyjnych, które mają stać się „bardziej efektywne".

Jak to robią inni?

Podczas gdy w Polsce szykuje się rewolucja, warto sprawdzić, jak z egzaminami radzą sobie inni. Okazuje się, że systemy są skrajnie różne:

Wielka Brytania: Stawia na nowoczesność. Kursanci przechodzą test „hazard perception", gdzie na filmach muszą klikać w momencie zauważenia zagrożenia. Egzamin praktyczny trwa 40 minut i zawiera jazdę samodzielną bez instrukcji.

Japonia: To prawdziwe wyzwanie. Egzamin teoretyczny obejmuje nawet budowę silnika i aerodynamikę, a praktyczny odbywa się na torach z ekstremalnie wąskimi zakrętami.

Finlandia: Skupia się na bezpieczeństwie. Każdy musi przejść szkolenie na torze poślizgowym i udowodnić, że potrafi prowadzić auto w ekstremalnych warunkach zimowych.

USA i Indie: Tutaj jest najłatwiej. W niektórych stanach USA egzamin trwa kilkanaście minut, a w Indiach bywa jedynie formalnością, co niestety przekłada się na statystyki wypadków.

Co to oznacza dla kursantów?

Likwidacja placu manewrowego oznaczałaby, że cały stres związany z egzaminem przeniesie się na ulice miast. Dla wielu osób to dobra wiadomość – manewry na placu często uznawane były za „wyuczone na pamięć", co nie zawsze przekładało się na realne umiejętności w gęstym ruchu ulicznym.

Czy Polska jest gotowa na taki krok? Ministerstwo uważa, że tak, wskazując na konieczność nowoczesnego podejścia do szkolenia kierowców. **MW**

Porodówka do likwidacji?

Porodówka w Nowej Dębie ma zostać zlikwidowana. Dla wielu mieszkanek regionu oznacza to dłuższą drogę do porodu.

Niepokojące informacje napływają z sąsiedniego powiatu tarnobrzeskiego. Z dostępnych informacji wynika, że władze podjęły decyzję o wygaszeniu oddziału położniczego i neonatologicznego w Szpitalu Powiatowym w Nowej Dębie.

Oddział, potocznie nazywany porodówką, ma zakończyć działalność w najbliższych miesiącach – najprawdopodobniej w maju 2026 roku.

Choć sprawa dotyczy innego powiatu, jej skutki odczują również mieszkańcy naszego regionu.

Likwidacja oddziału oznacza, że przyszłe matki będą musiały szukać pomocy w bardziej oddalonych szpitalach – m.in. w Tarnobrzegu, Mielcu czy Rzeszowie. W praktyce to nie tylko dłuższy dojazd, ale także większy stres i niepewność w sytuacjach nagłych.

Mocne słowa posła z Kolbuszowej

Do sprawy odniósł się poseł na Sejm RP z ziemi kolbuszowskiej, Zbigniew Chmielowiec. W swoim stanowisku nie kryje emocji i sprzeciwu wobec planowanej decyzji.

– Informacje o planach wygaszenia porodówki w Szpitalu Powiatowym w Nowej Dębie budzą mój ogromny niepokój i sprzeciw – napisał.

Jak podkreśla, problem nie dotyczy już pojedynczych placówek, ale ma szerszy charakter:

– To, co dzieje się dzisiaj, to już nie są pojedyncze przypadki – to świadoma, systemowa kapitulacja obecnego rządu w kwestii bezpieczeństwa polskich matek – uważa parlamentarzysta z Kolbuszowej.

Poseł wskazuje także na konkretne przyczyny takiej sytuacji, zwracając uwagę na kryteria narzucane przez państwowe instytucje:

– Ministerstwo Zdrowia i NFZ narzucają bezduszne kryteria (jak wymóg 400 porodów rocznie), które faworyzują wielkie aglomeracje kosztem mniejszych ośrodków – podsumował Chmielowiec.

W jego opinii konsekwencje mogą być bardzo poważne – od wydłużenia czasu dojazdu po sytuacje, w których kobiety będą zmuszone rodzić w mniej przygotowanych warunkach. „Szpital nie może być traktowany wyłącznie przez pryzmat Excela" – podkreślił.

Szerszy problem nie tylko na Podkarpaciu

Planowana likwidacja porodówki w Nowej Dębie wpisuje się w szersze zjawisko, które w ostatnich latach coraz częściej dotyka mniejsze miejscowości. Oddziały położnicze znikają z mapy (chociażby niedawny przykład szpitala w Lesku), a opieka koncentruje się w większych ośrodkach.

Dla mieszkańców oznacza to jedno – coraz trudniejszy dostęp do podstawowych usług medycznych blisko miejsca zamieszkania. W przypadku kobiet w ciąży to jednak coś więcej niż statystyka. To realne pytania o bezpieczeństwo, komfort i dostępność opieki w jednym z najważniejszych momentów życia. **KZ**

Trzynasta emerytura. Ile dostaniesz na rękę?

ZUS ogłosił szczegóły wypłat trzynastych emerytur w 2026 roku. Wiemy już, kto otrzyma pieniądze jeszcze przed świętami wielkanocnymi, a kto musi poczekać do końca kwietnia. Kwota brutto to 1978,49 zł, ale nie każdy senior dostanie taką samą sumę „na rękę". Sprawdź, ile wpłynie na Twoje konto.

W tym roku trzynasta emerytura odpowiada wysokości minimalnego świadczenia po marcowej waloryzacji i wynosi 1978,49 zł brutto. Jak wyjaśnia Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Podkarpaciu, świadczenie jest przyznawane automatycznie – seniorzy nie muszą składać żadnych wniosków.

Kiedy pieniądze trafią na konto? Ważna zmiana przez święta!

Standardowe terminy wypłat to: 1, 3, 10, 15, 20 i 24 kwietnia. Jednak ze względu na układ kalendarza i Wielkanoc, niektórzy dostaną przelewy wcześniej:

Wypłata z 6 kwietnia (Poniedziałek Wielkanocny): Pieniądze zostaną wypłacone wcześniej – już 3 kwietnia (Wielki Piątek). **Wypłata z 25 kwietnia (sobota):** Zostanie zrealizowana w piątek **24 kwietnia.**

Ile „na rękę"? Dlaczego kwoty się różnią?

Choć „trzynastka" brutto jest dla wszystkich taka sama, kwoty netto będą się różnić. Wszystko przez składkę zdrowotną (9%) oraz podatek dochodowy.

Niższe emerytury: Osoby z najniższymi świadczeniami, mieszczącymi się w kwocie wolnej od podatku, otrzymają wyższą wypłatę.

Wyższe emerytury: Jeśli suma Twojej emerytury i „trzynastki" przekroczy progi podatkowe, ZUS potrąci zaliczkę na podatek, co pomniejszy kwotę przelewu.

Kto nie otrzyma trzynastki?

Pieniądze otrzymają osoby, które na dzień 31 marca 2026 r. mają prawo do emerytury lub renty. Świadczenia nie dostaną osoby, które na ten dzień mają wstrzymaną wypłatę lub nie posiadają uprawnień do żadnego ze świadczeń długoterminowych.

> **Ważne dla rodzin:** W przypadku renty rodzinnej dzielonej na kilka osób (np. wdowę i dziecko), jedna „trzynastka" jest dzielona na równe części dla wszystkich uprawnionych.

Podkarpacie w liczbach

Skala wypłat w naszym regionie jest ogromna. Tylko w zeszłym roku ZUS na Podkarpaciu wypłacił ponad 461 tysięcy „trzynastek" na łączną kwotę ponad 866 milionów złotych. Najwięcej świadczeń trafiło do seniorów obsługiwanych przez oddział w Rzeszowie (ponad 325 tys. wypłat). **MW**

eprasa.pl 2cc841cc05

AFISZ

REPERTUAR KINA GALAKTYKA

Mielec, al. Niepodległości 7

Wtorek, 31 marca
9:30 - David
14:00 - David
15:50 - Wersja Judasza
17:40 - Tajny agent
20:30 - WTOREK Z DOBRYM KINEM - To był zwykły przypadek

Środa, 1 kwietnia
9:00 - Hopnięci

Czwartek, 2 kwietnia
16:15 - David
18:10 - Wersja Judasza
20:00 -Tajny agent

Poniedziałek, 6 kwietnia
14:00 - Super Mario Galaxy
15:55 - Super Mario Galaxy
17:50 - Ostatnia wieczerza
20:00 - Tajny agent









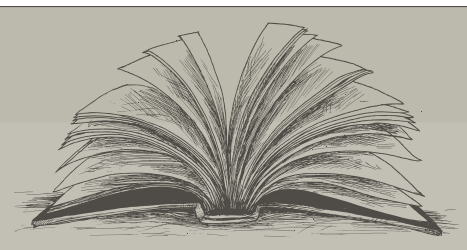


eprasa.pl 2cc841cc05

Encyklopedia miasta Mielca

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

WOLA MIELECKA,

wieś - sołectwo w gminie Mielec. Leży w jej zachodniej części i środkowej części powiatu mieleckiego, nad rzeką Wisłoką, przy drogach powiatowych: 1 152R (Borowa – Czermin – Trzciana – Wola Mielecka – Podleszany – Kiełków - Przecław) i 1190R (Piątkowiec – Wola Mielecka – Mielec). Ma powierzchnię 9,85 km2. W latach 20. XXI w. liczy około 2140 mieszkańców. Dla odróżnienia większych części wsi nazwano je: Józefówek, Stara Wieś, Trześniaki i Zaolzie. Gleby dobrej klasy (II-IV) sprzyjają prowadzeniu około 590 gospodarstw. Funkcjonuje około 150 podmiotów gospodarczych osób fizycznych (wg CEIDG). We współczesnym pejzażu miejscowości wyróżniają się: kościół parafialny i plebania Parafii pw. Bożej Opatrzności, kaplica pw. Najświętszej Maryi Panny, przydrożne krzyże, Zespół Szkół im. Józefa Maksymiliana Ossolińskiego, Filia Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu w Chorzelowie oraz stadion LKS Start ze sztucznym oświetleniem. Parafia, szkoła, OSP, Filia Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu, Stowarzyszenie Gospodyń Wiejskich i LKS Start są też organizatorami życia społecznego.

Kod: 39-300. Strefa numeracyjna: 17. Położenie: 50016”53”N – 21023’19’’E.

Historia Odkryte przez archeologów ślady pobytu człowieka w neolicie, epoce brązu i epoce żelaza świadczą, że warunki na opisywanym terenie były sprzyjające dla osadnictwa. Pierwsza wzmianka pisana o Woli Mieleckiej (Długiej Woli) pochodzi z 1405 r. Powstała z połączenia dwóch wiosek – Lasocic i Borzyszowic. Historycy przypuszczają, że owe wioski mogły powstać w XIII, a nawet w XII w. Od XIV w. były własnością mieleckich Gryfitów. W wyniku podziału majątku w 1548 r. Długą Wolę, czyli późniejszą Wolę Mielecką, otrzymał Jan Mielecki – wojewoda podolski i marszałek wielki koronny. Następnymi właścicielami byli: Mikołaj Mielecki – syna Jana, wojewoda podolski i hetman wielki koronny, Zofia Mielecka – córka Mikołaja, żona księcia Siemiona Olelkowicza-Słuckiego, a po jego śmierci – Jana Karola Chodkiewicza – hetmana wielkiego litewskiego. W 1608 r. Chodkiewiczowie sprzedali m.in. Wolę Mielecką Janowi Zbigniewowi Ossolińskiemu i od tego czasu wieś pozostawała w rękach Ossolińskich. Hrabia Józef Maksymilian, urodzony w 1748 r. w Woli Mieleckiej, historyk literatury, pisarz i polityk, w 1816 r. ufundował bibliotekę we Lwowie nazwaną Zakładem Narodowym im. Ossolińskich i na jej utrzymywanie zapisał m.in. dochody z rodzinnej wsi. Nie ominęła jej rabacja chłopska w 1846 r. i pozostawiła wiele zniszczeń. Uwłaszczenie chłopów w 1848 r. zmieniło na korzyść dotychczasowe relacje dworu i wsi. W latach 1853-1855 utworzono powiaty. Wola Mielecka weszła w skład powiatu zasowskiego, a od 1867 r. – do powiatu mieleckiego. W czasie powstania styczniowego 1863 r. kilku młodych mieszkańców Woli uczestniczyło w walkach oddziałów wysłanych na pomoc powstańcom w zaborze rosyjskim. W 1860 r. zorganizowano szkołę w prowizorycznych warunkach, a w 1884 r. podjęto starania o budowę oddzielnego budynku szkolnego. W tym czasie dwór i majątek dworski objął Józef Rydel. W 1898 r. założono Ochotniczą Straż Pożarną. Od 1899 r. budowano wał przeciwpowodziowy przy Wisłoce. W 1903 r. zbudowano kaplicę pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Rozwój wsi zahamowała I wojna światowa, a walki frontowe w latach 1914-1915 r. i dwukrotna okupacja rosyjska (24 IX – 4 X 1914 r. i 8 XI 1914 r – 11 V 1915 r.) zniszczyły wiele gospodarstw. Grupa młodych została wcielona do wojska austriackiego. Byli też ochotnicy do Legionów Polskich, a później Wojska Polskiego. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę (XI 1918 r.) odbudowywano gospodarstwa i rozwijano różne formy aktywności społecznej. W 1921 r. oddano do użytku murowany budynek szkolny. Położenie ludności było jednak bardzo trudne. W 1921 r. raportowano do władz wojewódzkich w Krakowie, że spośród 705 mieszkańców aż 102 bezrolnych i 340 małorolnych potrzebuje pomocy aprowizacyjnej. Odrodziła się OSP, w prywatnym domu urządzono świetlicę, powstało Koło Gospodyń Wiejskich (1930 r.). W 1931 r. zbudowano szkołę na terenie przekazanym przez Józefa Rydla. Od 1934 r. Wola Mielecka weszła w skład gminy zbiorowej Mielec wieś. W 1934 r. wielka powódź spowodowała duże zniszczenia. W 1936 r. Józef Rydel sprzedał dwór i majątek dworski hr. Dylągowi, a ten Janowi Koziarze. W latach 30. aktywnością wyróżniały się drużyna harcerek i koło Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Czarnymi kartami w historii wsi zapisały się II wojna światowa i okupacja hitlerowska. Finałem tych nieszczęść była przymusowa ewakuacja ludności jesienią 1944 r. i spalenie lub zniszczenie wielu obiektów i gospodarstw, w tym dworu i szkoły, w czasie walk frontowych. Terrorowi okupantów niemieckich starano się przeciwstawić już od jesieni 1939 r. Członkowie konspiracyjnego Związku Walki Zbrojnej (później Armii Krajowej) z Woli Mieleckiej wchodzili w skład Placówki III – Borowa i uczestniczyli w akcjach sabotażowych i zbrojnych. Spektakularnymi i udanymi akcjami były ataki w lecie 1944 r. na magazyn broni i posterunek niemiecki w Woli Mieleckiej, w wyniku których zdobyto pokaźną ilość broni, amunicji oraz aparaty radiowo-nadawcze. Po odejściu frontu na zachód (23 VIII 1944 r.) mieszkańcy powrócili do zniszczonej wsi i przystąpili do jej odbudowy. Na podstawie dekretu nowych władz państwowych przeprowadzono parcelację dużych majątków. Wznowiono naukę szkolną, początkowo w domu prywatnym i baraku. Kolejny raz odrodziły się organizacje społeczne, m.in. OSP i KGW oraz założono Ludowy Zespół Sportowy (później LKS Start). Na części gruntów podworskich zbudowano w 1949 r. boisko do piłki nożnej, ale kilka lat później teren ten przeznaczono dla osób przesiedlonych z Trześni w związku z rozbudową mieleckiego lotniska. W latach 50. przeprowadzono elektryfikację, a w 1959 r. oddano do użytku nowy budynek szkolny. Po zmianie podziału administracyjnego państwa w 1954 r. Wola Mielecka znalazła się w granicach gromady Podleszany. Poczynając od lat 50. coraz więcej mieszkańców Woli Mieleckiej dojeżdżało do pracy w Mielcu, ale nie rezygnowano z prowadzenia gospodarstw. W 1970 r. z 1402 mieszkańców aż 896 utrzymywało się z pracy pozarolniczej. Widocznym efektem pracy chłoporobotnika był wzrost zamożności, nowe budownictwo i unowocześniane gospodarstwa. 10 XII 1967 r. w szkole odbyła się uroczystość z okazji 150-lecia Zakładu Narodowego im. Ossolińskich. Na program złożyły się m.in.: odsłonięcie tablicy pamiątkowej poświęconej J. M. Ossolińskiemu na budynku szkoły oraz sesja popularnonaukowa przygotowana przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Mieleckiej i miejscowych regionalistów. W latach 1965-1967 zbudowane zostało drugie boisko do piłki nożnej. Od 1970 r. działało Kółko Rolnicze. Od 1 I 1972 r. zniesiono dokuczliwe obowiązkowe dostawy zbóż, ziemniaków i zwierząt rzeźnych, które wprowadzono w latach 1951-1952, a zobowiązania z tego tytułu przeniesiono do przepisów o podatkach. Po reformie podziału administracyjnego w 1973 r. Wola Mielecka weszła w skład gminy Mielec. Od 1974 r. rozpoczęły funkcjonowanie Zbiorcze Szkoły Gminne, ale Szkoła Podstawowa w Woli Mieleckiej zachowała status ośmioklasowej. Końcowym etapem reformy administracyjnej była w 1975 r. likwidacja powiatów i podzielenie dużych województw na mniejsze. Gmina Mielec pozostała w zmniejszonym województwie rzeszowskim. W 1976 r. rozbudowano szkołę. Co prawda głęboki kryzys społeczno-gospodarczy kraju w latach 80. mocno ograniczył możliwości inwestycyjne, ale w 1983 r. udało się oddać do użytku nowy Dom Strażaka. Z tej okazji wręczono sztandar miejscowej OSP oraz odznaczono go Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”. Pozytywnie przyjęto wprowadzenie w 1982 r. ubezpieczenia społecznego dla rolników indywidualnych i ich rodzin. Pośrednim skutkiem kryzysu było sprzedanie w 1986 r. majątku miejscowego Kółka Rolniczego prywatnemu przedsiębiorcy. Po zasadniczych zmianach ustrojowych, a zwłaszcza wprowadzeniu *Ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym* wykonano w latach 90. i pierwszych latach XXI w. szereg inwestycji, które znacznie unowocześniły funkcjonowanie miejscowości. W 1995 r. uruchomiono nową Stację Uzdatniania Wody w Rzędzianowicach, m.in. dla odbiorców wody w Woli Mieleckiej, a w następnym roku przeprowadzono gazyfikację wsi oraz oddano do użytku szkolną salę gimnastyczną. Po kolejnej reformie administracyjnej od 1 I 1999 r. powrócono do restytuowanego powiatu mieleckiego, w granicach przywróconego dużego województwa podkarpackiego (wcześniej rzeszowskiego). 2 V 1999 r. zorganizowano uroczystości 100-lecia OSP, w czasie których poświęcono nowy sztandar i udekorowano go Złotym Znakiem Związku. Od roku szkolnego 1999/2000 rozpoczęło działalność gimnazjum. Podniosłą uroczystością było nadanie Zespołowi Szkół imienia Józefa Maksymiliana Ossolińskiego (2000 r.). Kolejnymi ważnymi wydarzeniami były: rozbudowa Domu Strażaka i przeznaczenie dobudowanej części na Przychodnię Lekarską (2003 r.) oraz rozpoczęcie wydawania gazety „Wolomielczanin” (2005 r.) W 2007 r. zakończono budowę kaplicy i odprawiono w niej pierwszą pasterkę. 1 I 2009 r. biskup tarnowski Wiktor Skworc erygował parafię rzymskokatolicką pw. Opatrzności Bożej w Woli Mieleckiej. *(Szerzej w oddzielnym haśle.)* Od 2010 r. rozpoczęto budowę kościoła, a od 2011 r. organizację festynów parafialnych „Opatrzność świętą wychwalajmy”. Także w 2011 r. Rada Gminna podjęła uchwałę o przekazaniu Domu Strażaka na filię Samorządowego Ośrodka Kultury i Sportu w Chorzelowie, a dla OSP wydzielono część pomieszczeń. Kłopoty z wylewami Wisłoki sprawiły, że z ulgą przyjęto wykonanie w 2012 r. obwałowań Wisłoki, m.in. w Woli Mieleckiej. 15 X 2015 r. powstało Stowarzyszenie Gospodyń Wiejskich. W 2015 r. zakończono kanalizację wsi. Wzruszającym wydarzeniem 24 XII 2019 r. było wejście do budowanego nowego kościoła parafialnego i celebra pierwszej Mszy Świętej pod przewodnictwem księdza - rodaka dra Piotra Bajora z Kongregacji Edukacji Katolickiej w Watykanie. Wprawdzie pandemia choroby COVID 19 spowolniła w 2020 r. inwestycje, ale nie przeszkodziła w oddaniu do użytku zespołu boisk i urządzeń sportowo-rekreacyjnych przy Zespole Szkół w Woli Mieleckiej.



eprasa.pl 2cc841cc05

Najczęstsze choroby jelit i jak do nich nie dopuścić

Nasze jelita sprawiają nam problem już od początku życia. A wielu z nas szybko rozpoczyna proces psucia tego wrażliwego urządzenia.

Dolegliwości jelitowe należą dziś do jednych z najczęściej zgłaszanych problemów zdrowotnych. Bóle brzucha, wzdęcia czy zaburzenia trawienia często traktujemy jako coś przejściowego. Tymczasem mogą one wskazywać na konkretne choroby, które wymagają diagnostyki i leczenia. Warto wiedzieć, jakie schorzenia pojawiają się najczęściej i jakie objawy powinny zwrócić naszą uwagę.

■ **Zespół jelita drażliwego (IBS)**

Zespół jelita drażliwego to jedno z najczęstszych schorzeń jelit o charakterze czynnościowym. Oznacza to, że nie powoduje trwałych zmian w budowie jelit, ale znacząco wpływa na ich pracę. Do najważniejszych przyczyn zalicza się nadwrażliwość jelit, zaburzenia pracy układu nerwowego oraz przewlekły stres. Objawy obejmują bóle brzucha, wzdęcia, uczucie niepełnego wypróżnienia oraz naprzemienne biegunki i zaparcia. Dolegliwości często nasilają się w sytuacjach stresowych lub po spożyciu określonych pokarmów.

■ **Choroba Leśniowskiego-Crohna**

Choroba Leśniowskiego-Crohna to przewlekła choroba zapalna o podłożu autoimmunologicznym. Oznacza to, że układ odpornościowy atakuje własne tkanki. Przyczyny nie są do końca poznane, ale wskazuje się na czynniki genetyczne, środowiskowe oraz zaburzenia odporności. Choroba może obejmować różne odcinki przewodu pokarmowego. Objawia się przewlekłymi biegunkami, silnymi bólami brzucha, utratą masy ciała oraz ogólnym osłabieniem. Charakterystyczne są okresy zaostrzeń i remisji.

■ **Wrzodziejące zapalenie jelita grubego**

Wrzodziejące zapalenie jelita grubego to kolejne przewlekłe schorzenie zapalne jelit. Dotyczy głównie jelita grubego i ma podłoże autoimmunologiczne. Przyczyną są nieprawidłowe reakcje układu odpornościowego oraz czynniki genetyczne. Objawy to przede wszystkim biegunki, często z domieszką krwi, bóle brzucha oraz uczucie parcia na stolec. Chorobie mogą towarzyszyć również objawy ogólne, takie jak zmęczenie czy gorączka.

Uchyłkowatość jelita grubego

Uchyłkowatość jelita grubego polega na powstawaniu niewielkich uwypukleń ściany jelita, tzw. uchyłków. Najczęściej rozwija się u osób starszych i jest związana z dietą ubogą w błonnik oraz siedzącym trybem życia. W wielu przypadkach przebiega bezobjawowo, jednak w momencie stanu zapalnego pojawiają się bóle brzucha, gorączka, zaparcia lub biegunki. Nieleczona może prowadzić do powikłań, takich jak perforacja jelita.

■ **Nietolerancje pokarmowe**

Choć nie są klasycznymi chorobami jelit, mają ogromny wpływ na ich funkcjonowanie. Najczęściej dotyczą nietolerancji laktozy lub glutenu. Przyczyną jest brak enzymów trawiennych lub reakcja immunologiczna organizmu. Objawy obejmują wzdęcia, bóle brzucha, przelewanie w jelitach oraz biegunki pojawiające się po spożyciu konkretnych produktów. W wielu przypadkach odpowiednia dieta pozwala niemal całkowicie wyeliminować dolegliwości.



O jelita trzeba dbać.

Problemy jelitowe często rozwijają się stopniowo i przez długi czas mogą być bagatelizowane. Tymczasem powtarzające się objawy to sygnał, którego nie warto ignorować. Wczesna diagnoza i odpowiednie leczenie pozwalają uniknąć poważniejszych konsekwencji i znacząco poprawić komfort życia.

Jak dbać o jelita?

Podstawą zdrowych jelit jest odpowiednia dieta, a w szczególności obecność błonnika. To składnik, który reguluje pracę jelit i wspomaga ich oczyszczanie. Działa jak naturalna „miotełka", ułatwiając przesuwanie treści pokarmowej i zapobiegając zaparciom. Najwięcej błonnika znajdziemy w warzywach, owocach, pełnoziarnistym pieczywie, kaszach oraz płatkach owsianych. Wprowadzając go do diety, warto robić to stopniowo i pamiętać o odpowiednim nawodnieniu.

Równie ważną rolę odgrywa mikroflora jelitowa. Można ją wspierać, sięgając po naturalne produkty fermentowane, takie jak jogurty, kefiry czy kiszonki. Zawierają one korzystne bakterie, które pomagają utrzymać równowagę w jelitach, wspierają trawienie i wpływają na odporność organizmu. Regularne spożywanie takich produktów może przynieść zauważalne efekty już po krótkim czasie.

Nie bez znaczenia jest także ruch. Aktywność fizyczna pobudza pracę jelit i poprawia ich perystaltykę. Nie musi to być intensywny trening – już codzienny spacer, jazda na rowerze czy lekka gimnastyka mogą znacząco wpłynąć na funkcjonowanie układu pokarmowego. Siedzący tryb życia sprzyja natomiast problemom trawiennym, w tym zaparciom.

Kolejnym istotnym elementem jest odpowiednie nawodnienie organizmu. Woda odgrywa kluczową rolę w procesach trawiennych, pomaga rozmiękczać masy kałowe i ułatwia ich przesuwanie w jelitach. Szczególnie ważne jest to w przypadku diety bogatej w błonnik – bez odpowiedniej ilości płynów może on działać odwrotnie do zamierzeń.

W przypadku problemów z zaparciami warto sięgnąć po sprawdzone, naturalne metody. Pomocne mogą być m.in. suszone śliwki, siemię lniane czy wypicie rano szklanki ciepłej wody z cytryną. Kluczowa jest także regularność – organizm najlepiej funkcjonuje, gdy działa w stałym rytmie. Ignorowanie potrzeby wypróżnienia może prowadzić do nasilenia problemu.

Zdrowie jelit nie zależy od jednego czynnika, lecz od całego stylu życia. Odpowiednia dieta, ruch i nawodnienie to podstawy, które – stosowane konsekwentnie – mogą znacząco poprawić komfort życia i zapobiec wielu dolegliwościom. **gj**

HOROSKOP

Baran

Energia na wysokim poziomie – aż chce się działać. Uważaj tylko, żeby nie wpaść w tryb „zrobię wszystko naraz", bo możesz się rozproszyć. W pracy szansa na szybki sukces, w miłości – rozmowa, która wyjaśni więcej niż tysiąc domysłów.

Byk

Spokojny tydzień, ale z jednym ważnym momentem – ktoś może Cię zaskoczyć decyzją. Finansowo stabilnie, choć pokusa wydania pieniędzy „bo mi się należy" będzie silna. No cóż… należy się, ale z umiarem.

Bliźnięta

Dużo rozmów, spotkań i informacji – czyli Twój żywioł. Uważaj jednak na plotki, bo coś może zostać przekręcone. W uczuciach flirt, ale też możliwość czegoś poważniejszego.

Rak

Czas na porządki – nie tylko w domu, ale i w głowie. Możesz poczuć potrzebę odcięcia się od czegoś, co Cię męczy. To dobry ruch. Weekend przyniesie więcej spokoju niż się spodziewasz.

Lew

Będziesz w centrum uwagi – i dobrze, bo lubisz. Ktoś doceni Twoje starania, a Ty poczujesz, że to był dobry kierunek. Uważaj tylko na ego – nie każdy musi wiedzieć, że masz rację (choć wiadomo, że masz).

Panna

Dokładność i planowanie zaprocentują. Możesz zamknąć sprawę, która ciągnęła się od dawna. W relacjach warto postawić na szczerość – nawet jeśli trochę zaboli, to oczyści atmosferę.

Waga

Balans? Tym razem trochę zachwiany. Sporo spraw na głowie, ale dasz radę, jeśli przestaniesz odkładać decyzje. W miłości – albo krok do przodu, albo… koniec udawania.

Skorpion

Intensywny tydzień – emocje, napięcia, ale też przełomy. Możesz odkryć coś ważnego o kimś bliskim. W pracy uważaj na konflikty – nie każdy jest gotowy na Twoją szczerość.

Strzelec

Chęć zmiany – bardzo duża. Możliwe spontaniczne decyzje, nawet takie „a co mi tam". I dobrze, bo mogą wyjść na plus. Uważaj tylko na finanse, bo entuzjazm bywa kosztowny.

Koziorożec

Praca, praca… i jeszcze trochę pracy. Ale efekty będą konkretne. Ktoś może zaproponować Ci coś ciekawego – nie odrzucaj od razu. W uczuciach stabilnie, choć trochę przewidywalnie.

Wodnik

Kreatywność na najwyższym poziomie. To dobry moment na nowe pomysły, projekty i działania. Możesz zaskoczyć nawet samego siebie. W relacjach – więcej luzu, mniej analizowania.

Ryby

Intuicja podpowie Ci więcej niż logiczne myślenie. Słuchaj jej. Możliwe ważne rozmowy i decyzje sercowe. W pracy – ktoś zauważy Twoje zaangażowanie, choć nie od razu to powie.

G

eprasa.pl 2cc841cc05

sudoku

8	2	9	5	4		3	1	
1			8	6	2		9	
4	7				3	2		8
6	9			5				7
			7		6			
		4			8			
3	6	7	1	2		4		9
				8	9			3
9	8	1		7				5

	7	9	4				1	
4	3	8	5	1				6
	5		3			7		4
7		4				1	6	
					2			7
9	8		7	4			3	
1	6					4		8
8	4	7		3	5	2	9	
	9	2		8	4			

7			3					
								4
2	9		7					
8	3		6	2	9		5	
		7		3				2
9			8			3		6
3		8	5	7	2		9	
1					6		2	
						7		5

Krzyżówka



Trwanie w miejscu
Nasz krajan
Przeszkoda
Funkcja trygonometryczna
Wieża w Babilonie
1000 kg
Element do łączenia blach
Część pieca kuchennego
Okres dziejowy
Zmysł potrzebny kucharce
Ssak leśny
Powyżej kolana
Stresz-czenie, szkic
Sala lekcyjna w szkole
Aktor dramatyczny
Pewna suma pieniędzy
Sprzęt rolniczy
Kolce przy butach taternika
Kwant energii świetlnej
Wyrabia wędliny
Skoczny taniec ludowy
Krąży w żyłach
Statek zamiast mostu
Bór
Mały samolot
Łupina
Rzeka graniczna
Sielan-ka, bez-troska
Uiszcze-nie należ-ności
Gorszą-cy postępek
Orzech z mlekiem
Kamień w pasemka
Linia pochyła
Odbiera bodźce
Śmie-szność
Ozdobna klamra
Zapale-nie migdał-ków
Imię Hay-worth, aktorki
Ostra choroba zakaźna
Lerska, piosen-karka
Tafla lodu na rzece
Litera alfabetu grec-kiego
Hektar ranczera
Mocna karta
Roślina pnąca
Kamizel-ka ratun-kowa
Rynek dawnych Aten
Iwan Groźny
Waluta Wiet-namu
Punkt sprzeda-ży losów
Ptak łowny
Droga do prze-bycia
Dział geologii
Duży pokój
Duży magazyn zbożowy
Wśród warzyw
Oprawca, siepacz
Kraina górska w Azji
Znak zodiaku
Piłka za boiskiem
Trunek z ryżu
Grzanka
Termin
Śniego-wiec damski
Bolesne uderze-nie
Podział ról w filmie
Świder
Napój bogów
Objęcie dłonią
Ruch tłoka w silniku
Japońs-ka kasta
Skupie-nie
Przyja-ciel Atosa
Wymarły gatunek strusia
Żargon
Zewnęt-rzne objawy czci
Ośmiu instrume-ntalistów
Kończy walkę
Orbita komety
Zbieg ulic
Koleje losu
Alotro-powa odmiana tlenu
Szkocki związek rodowy
Metal chroniący przed korozją
Najszyb-szy bieg konia
Dostaje laurkę 26 maja
Sznur do chwyta-nia koni
Odmiana gruszy, mas-łówka
Poranny w wojsku
Urzędo-we doku-menty
Przy-wara
Część materii
Suro-wiec na świece
Nawias kwadra-towy
Ciąg
Gaz szla-chetny
Szef juhasów
Żartobli-wie o fryzjerze męskim
Krzew ozdobny
Do pie-czętowa-nia listów
Masowa sprzedaż
Kolega liryka i dramato-pisarza
Duży balkon z balus-tradą
Wielbłąd jedno-garbny
Owoc na prze-twory
Pseudo-nim literacki
Bożek z fletnią
Na skro-niach zwy-cięzcy
Morski ptak

| | | | | | | | |

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO

Kup Tygodnik Regionalny KORSO
w formie e-wydania



https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny

eprasa.pl wydania

SKUP BMW
WSZYSTKICH MODELI
starszych, młodszych,
całych, uszkodzonych
oraz Anglików.
Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

nowabud SP. Z O.O.
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY
W ZABUDOWIE
SZEREGOWEJ
WYJĄTKOWE CENY !
www.nowabud.mielec.pl

Encyklopedia miasta Mielca ONLINE

Chcesz być bardziej widoczny - zamieść swój logotyp oraz link kierujący na stronę www.



Do nabycia:
w siedzibie Redakcji KORSO, ul.Biernackiego 1,
w Hotelu Polskim, ul. Biernackiego 12
oraz w mieleckich księgarniach.

www.encyklopedia.mielec.pl • Musisz TO zobaczyć

GABINET PODOLOGICZNY
ALBE
Beata Dziuba
NOWA SIEDZIBA
Mielec,
ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007

GABINET STOMATOLOGICZNY
Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców Warszawy 27
Tel. 733 688 333, 17 788 68 98

SPECJALISTA PSYCHIATRA
KRZYSZTOF MARCHLIK
WOLA MIELECKA 354A
TEL. 577 599 188



eprasa.pl 2cc841cc05

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.

CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732

MALOWANIE DACHÓW i ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

Malowanie dachów, malowanie elewacji, obróbki dekarskie. Tel. 575 783 406

Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Dajemy prezent- złoto przy rachunku powyżej 1500 zł. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT.ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

Remonty- płytki, malowanie, karton- gips, szpachlowanie, układanie paneli, montaż kabin, wanny, WC i inne. Tel. 725 631 514

■ Malowanie dachów i elewacji. Mycie kostki brukowej, dachówki, blachodachówki i elewacji. Wycena jest bezpłatna. Tel. 782 466 177.

KOŁDREX. Z klienta starych pierzyn, kołder szyjemy nowe kołdry, poduszki. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

■ Układanie płytek, przeróbki wod- kan, elektryczne, K-gips i inne. Tel. 889 066 382

■ SPRZEDAŻ

■ SPRZEDAM BROJLERY waga od 1 kg, Grube, żółte nogi Piotr Szufla, Żarówka 99,Tel: 887 418 498 Kontakt w godzinach 9:00-18:00 Możliwość kupienia paszy.

■ SKUP-SPRZEDAŻ

SKUPUJEMY antyki, starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846

Nieruchomości

■ WYNAJEM MIESZKAŃ/ DOMÓW/GARAŻY

Wynajmę 2 pokojowe mieszkanie na Borku (47,4m) ul. Pisarka 1A na parterze. W pełni umeblowane i wyposażone, 2 balkony, duża piwnica. Odstępne 1600+700 czynsz Kontakt: 793565383

■ SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

■ Sprzedam działkę rekreacyjną 4a w Woli Mieleckiej- ogrody działkowe. Cena 23.000 tys. Tel. 17 583 38 14

Sprzedam dwie działki budowane, jedna 10 ar, druga 11 ar w Kosowy. Tel. 733 010 864

JESTEŚMY NA
facebook.com/
KorsoMieleckie/







OGŁOSZENIE

Burmistrz Radomyśla Wielkiego *działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024.1145 ze zm.)* informuje, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej *www.radomysl.bip.2.ires.pl/* (BIP) wywieszony został na okres od **31.03.2026 r.** do **21.04.2026 r**. wykaz informujący o przeznaczeniu do sprzedaży w trybie bezprzetargowym nieruchomości położonych w Gminie Radomyśl Wielki, obejmujący:
1) dz. nr ewid. 1899/1 o pow. 0,02 ha położona w miejscowości Podborze,
2) dz. nr ewid. 1706/5 o pow. 0,0324 ha położona w miejscowości Żarówka,
Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, pokój 18 lub pod numerem telefonu 14 680 70 66 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego.

Burmistrz
Radomyśla Wielkiego

Na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami Wójt Gminy Padew Narodowa informuje, że na stronie internetowej Urzędu Gminy oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy został zamieszczony na okres 21 dni tj. od dnia 27.03.2026r. do dnia 17.04.2026r.wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Padew Narodowa ozn. jako dz. 319, 320, 321, 332, 333, 335, 336, 338- obręb Zachwiejów, przeznaczonych do zbycia w drodze ustnego przetargu nieograniczonego. Dodatkowych informacji można uzyskać w pokoju nr 9 Urzędu Gminy lub telefonicznie 15 851 44 67

WÓJT GMINY MIELEC

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 31.03.2026 roku na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Mielec, wywiesza się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mielec, położonych w miejscowości Rzędzianowice, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu. Wykaz zamieszcza się również na stronie urzędu (www.gmina.mielec.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mielec.
Tel. kontaktowy (17) 77 45 654

Wójt Gminy
Krzysztof Węgrzyn

Sprawę prowadzi: Dorota Maryniak tel. 7745654, pok.13

WÓJT GMINY MIELEC

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 31.03.2026 roku na okres 21 dni, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Mielec, wywiesza się wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Mielec, położonych w miejscowości Książnice, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu. Wykaz zamieszcza się również na stronie urzędu (www.gmina.mielec.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Mielec.
Tel. kontaktowy (17) 77 45 654

Wójt Gminy
Krzysztof Węgrzyn

Sprawę prowadzi: Dorota Maryniak tel. 7745654, pok.13





DREWNO OPAŁOWE
I DREWNO SUCHE
KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

eprasa.pl 2cc841cc05

Siatkówka. Tauron Liga

ITA TOOLS zagra decydujący mecz w Opolu

Siatkarki z Mielca rozpoczęły rywalizację w ćwierćfinale Tauron Ligi. Mielczanki wygrały w Opolu pierwsze spotkanie, natomiast w Mielcu lepsze okazały się przyjezdne.


Fot. Julia Bogdan

Siatkarki z Mielca we wtorek zagrają decydujący mecz w ćwierćfinale Tauron Ligi.

Mielczanki wykorzystały błędy gospodyń w pierwszym secie

Początek spotkania w Opolu był wyrównany. Po ataku Katarzyny Połeć był remis 5:5. Kolejne akcje to wymiana punkt za punkt. Po ataku z lewego skrzydła Elan McCall tablica wyników wskazywała wynik 13:13. Przy stanie 18:16 o przerwę na żądanie poprosił trener ITA TOOLS Stali Mielec, Dominik Stanisławczyk. Po ataku Aleksandry Kazały było 20:20 i o wszystkim w pierwszej partii miała zadecydować końcówka. Wtedy cztery punkty z rzędu zdobyły Mielczanki i były o krok od wygrania premierowego seta. Mimo, że zespół z Opola podgonił wynik to ITA TOOLS dowiozła zwycięstwo

UNI Opole doprowadziło do remisu

Przyjezdne dobrze rozpoczęły drugą odsłonę, bo już przy stanie 1:4 o przerwę poprosił trener UNI Opole, Bartłomiej Dąbrowski. Przyniosła ona zamierzony efekt, bo po chwili był remis. Mielczanki szybko odbudowały przewagę, bo po asie serwisowym Weroniki Sobiczewskiej było 5:8. Po ataku Anny Bączyńskiej z lewego skrzydła przewaga wzrosła do czterech oczek (8:12). Kolejne pięć punktów padło łupem siatkarek UNI Opole i to one wyszły na prowadzenie. W końcówce inicjatywę przejęły Opolanki, które wygrały drugą odsłonę do dwudziestu jeden.

ITA TOOLS Stal Mielec ponownie objęła prowadzenie

Początek trzeciej odsłony był wyrównany. Po ataku ze środka Gabrieli Ponikowskiej było 5:5. Kolejne trzy oczka zdobyły gospodynie. Po ataku w aut Gabrieli Ponikowskiej było 10:6. W tym momencie obie przerwy wykorzystane miał już szkoleniowiec ITA TOOLS Stali Mielec. Mielczanki szybko wróciły do gry, bo po ataku z lewego skrzydła Aleksandry Kazały objęły prowadzenie (13:14). Po sprytnej kiwce Anny Bączyńskiej w środek boiska tablica w hali w Opolu wskazywała czteropunktowe prowadzenie zespołu gości (17:21). Ostatecznie siatkarki z Mielca wygrały trzeciego seta 25:20.

Zespół z Mielca zakończył spotkanie w czwartym secie

Na początku czwartej partii minimalną przewagę uzyskały przyjezdne. Po kolejnym skończonym ataku Anny Bączyńskiej miały one dwa punkty przewagi (6:8). Po chwili jednak był już remis. Podopieczne Dominika Stanisławczyka odbudowały jednak przewagę. Po chwili prowadziły 13:9. Po udanym ataku z lewego skrzydła Anny Bączyńskiej tablica wskazywała pięciopunktowe prowadzenie ITA TOOLS Stali Mielec (13:18). Opolanki zbliżyły się do Mielczanek na dwa punkty (19:21). W tym momencie ważny atak skończyła Aleksandra Kazała. Ta sama siatkarka po chwili skończyła piłkę na 21:24. Po chwili mecz zakończyła rezerwowana Natasha Calkins. Mielczanki wygrały 3:1 i prowadzą w ćwierćfinale 1:0.

UNI Opole - ITA TOOLS Stal Mielec 1:3 (23:25, 25:21, 20:25, 22:25)

UNI Opole: McCall 12, Hellvig 19, Zaroślińska-Król 24, Połeć 9, Makarowska-Kulej 3, Kecher 8, Łyduch (libero) oraz Paluszkiewicz. Trener Bartłomiej Dąbrowski.

ITA TOOLS Stal Mielec: Sobiczewska 19, Ponikowska 7, Moszyńska 5, Kazała 16, Bączyńska 16, Bińczycka 2, Mazur (libero) oraz Calkins 3, Walczak, Ociepa. Trener Dominik Stanisławczyk.

Sędziowali: Justyna Herlender i Piotr Kowalski.

MVP: Julia Bińczycka.

Dobre złego początki w wykonaniu ITA TOOLS Stali Mielec

Lepiej w spotkanie weszły zawodniczki z Opola, które na początku objęły prowadzenie wynikiem 0:3. Z czasem do głosu zaczęły jednak dochodzić reprezentantki ITA TOOLS Stali Mielec, które na przestrzeni całego pierwszego seta pokazały sporą dojrzałość i ostatecznie wygrały go 25:21, udanie rozpoczynając dla siebie ten mecz. Punkt setowy zdobyła Anna Bączyńska.

Drugi set należał już jednak zdecydowanie do podopiecznych trenera Dąbrowskiego. Już na samym początku udało im się wyjść na sporą przewagę i utrzymać ten dystans do końca partii. Największa różnica została odnotowana przy wyniku 18:9 dla zespołu z Opola. Wtedy na moment do głosu doszły podopieczne trenera Stanisławczyka, zmniejszając straty do 11:19, lecz po chwili zawodniczki UNI Opole ponownie zwiększyły przewagę na 12:23.

Przy stanie 14:23 trener gości wziął czas, co okazało się skuteczne – jego zawodniczki poradziły sobie z serwisem Stali Mielec, a ostatecznie 25. punkt zdobyła Hanna Hellvig, doprowadzając do wyrównania w setach (15:25).

W trzeciego seta ponownie lepiej weszły zawodniczki przyjezdne. Przy wyniku 5:11 o czas poprosił trener Dominik Stanisławczyk, chcąc skorygować grę swoich podopiecznych, co jednak niewiele dało. Na przestrzeni całego seta rywalki miały znaczącą przewagę i bardzo pewnie zdobywały kolejne punkty, ostatecznie wygrywając 13:25.

Czwarty set rozpoczął się bardzo dobrze dla ITA TOOLS Stali Mielec. Zawodniczki trenera Stanisławczyka wyszły na czteropunktowe prowadzenie (4:0), lecz z czasem pojedynek się wyrównał. Rywalki doprowadziły do remisu 8:8, a następnie objęły prowadzenie 8:10. Mielczanki odpowiedziały, wychodząc na 11:10, jednak kolejne minuty ponownie należały do drużyny przyjezdnej, która była niezwykle skuteczna i systematycznie powiększała swoją przewagę (15:20).

Końcówka czwartego seta była niezwykle emocjonująca. Z bardzo dobrej strony pokazały się zawodniczki ITA TOOLS Stali Mielec, walcząc z ogromnym zaangażowaniem i doprowadzając wynik z 15:20 do 21:22. Niestety, w końcówce lepsze okazały się rywalki z UNI Opole, które zachowały więcej zimnej krwi i wygrały 21:25.

Ostatecznie zespół ITA TOOLS Stali Mielec musiał uznać wyższość UNI Opole, przegrywając 1:3. Ten rezultat oznacza, że dojdzie do trzeciego starcia między tymi zespołami, po którym dowiemy się, kto zagra w półfinale TAURON Ligi – mecz odbędzie się już w najbliższy wtorek o 17:30 w Opolu.

ITA TOOLS Stal Mielec – UNI Opole 1:3 (25:22, 15:25, 13:25, 21:25)

ITA TOOLS Stal Mielec: Bińczycka, Bączyńska 13, Moszyńska 8, Sobiczewska 8, Kazała 15, Ponikowska 9 - Mazur (libero) oraz Walczak, Calkins 2, Adamczyk. Trener Dominik Stanisławczyk.

UNI Opole: Makarowska-Kulej 4, Hellvig 19, Kecher 9, Zaroślińska-Król 22, McCall 20, Połeć 6, Łyduch (libero) oraz Kępa 1, Mulka, Guereca. Trener Bartłomiej Dąbrowski.

Sędziowali: Krzysztof Wojtunik i Grzegorz Skowroński.

Widzów: 2000.

MVP: Katarzyna Zaroślińska-Król.

Stal rywalizacji (do dwóch wygranych): 1:1.

Łukasz Guźda i Szymon Marulis.

Boks.

Pięściarskie święto w Przecławiu

Hala sportowa w Przecławiu stała się w minioną niedzielę stolicą regionalnego boksu. Druga edycja projektu MSB Region Boxing Cup przyciągnęła tłumy kibiców, a w ringu zameldowała się rekordowa liczba zawodników, w tym mocna ekipa z Węgier.


Fot. Mielecka Szkoła Boksu/facebook

W Przecławiu odbyła się ciekawa gala bokserska.

Współpraca klubu MSB z Burmistrzem Przecławia, Maciejem Jemioło, zaowocowała wydarzeniem na najwyższym poziomie organizacyjnym. Skala turnieju robi wrażenie: w szranki stanęli reprezentanci 15 klubów, a międzynarodowego prestiżu dodał udział ekipy z Północnych Węgier. Kibice zobaczyli łącznie aż 46 pojedynków, co świadczy o ogromnym głodzie boksu w regionie.

Dominacja gospodarzy: Jedenaście zwycięskich walk zawodników MSB Team

Reprezentanci MSB Team pokazali, że u siebie są niezwykle groźni. Klub wystawił liczną, 22-osobową kadrę, która zdominowała niedzielne finały. Aż jedenastu zawodników gospodarzy stanęło na najwyższym stopniu podium.

Swoje walki wygrali: Nazar Vusatiuk, Olaf Żyła, Leonard Kołacz, Erwin Dusza, Kacper Buś, Michał Przytuła, Jakub Rogóz, Marcin Słąba, Mikołaj Kapinos, Mateusz Skowron oraz Aleksander Piękoś.

Walka wieczoru: Charakter silniejszy niż kontuzje

Najwięcej emocji wzbudziło ostatnie starcie dnia. Losy walki wieczoru ważyły się do ostatniej chwili – z powodu urazu ze startu musiał wycofać się Maciej Treliński. W jego miejsce, niemal prosto „z kanapy", wskoczył niezawodny Tymoteusz Skolimowski.

Skolimowski zaczął fenomenalnie, wygrywając pierwszą rundę i narzucając rywalowi swój styl. Choć w kolejnych odsłonach to przeciwnik zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść, postawa Tymoteusza – który przyjął wyzwanie bez przygotowania – została nagrodzona owacjami. To było starcie godne finału tak udanej imprezy.

MSB Region Boxing Cup 2 udowodnił, że boks olimpijski w naszym regionie ma się świetnie, a Przecław staje się ważnym punktem na mapie polskiego pięściarstwa. **łg**

eprasa.pl 2cc841cc05

Piłka ręczna. Orlen Superliga

Mistrz nie pozostawił złudzeń

Zgodnie z oczekiwaniami Orlen Wisła Płock pokonała w Mielcu podopiecznych Roberta Lisa. Naszpikowana kilkoma reprezentantami różnych krajów drużyna z Płocka bardzo dobrze czuła się w mieleckiej hali i od razu pokazała kto tu rządzi. Goście rzucili ponad dwa razy więcej bramek od Mielczan.

Do przerwy było pozamiatane

Gospodarze fatalnie rozpoczęli to spotkanie. Po trafieniu Marcela Sroczyka przegrywali 0:5. Mielczanie pierwszą bramkę zdobyli za sprawą Alberta Sanka, dopiero w dziesiątej minucie. Trzy minuty później po golu z karnego Melvyna Richardsona było 2:8. W 20. minucie po kolejnych trzech trafieniach z rzędu gości tablica wyników w mieleckiej hali wskazywała już ośmiopunktowe prowadzenie Orlen Wisły Płock.

Ostatecznie różnica bramkowa przed przerwą wzrosła do jedenastu bramek. W ostatniej akcji potężną bombą z dziewiątego metra popisał się Sergiej Kosorotov.

Nieco lepsza druga część w wykonaniu Mielczan.

Pierwszą bramkę w drugiej połowie z rzutu karnego zdobył Mikołaj Kotliński. Na to trafienie trzema golami odpowiedzieli Płocczanie. Po celnym rzucie rozgrywającego Handball Stali Mielec, Denisa Wołyncewa, było 8:21. Na kwadrans przed końcem, po trafieniu reprezentanta Polski, Michała Daszka, było 10:25.

W odpowiedzi na trafienie Jakuba Tokarza kolejne trzy gole dorzucili przyjezdni. W końcówce gra się nieco wyrównała, ale wynik i wysokie zwycięstw Orlen Wisły Płock było wcześniej rozstrzygnięte. Ostatecznie spotkanie w Mielcu zakończyło się rezultatem 16:34. Żadne ze szczypiornistów z Mielca nie rzucił więcej niż trzy bramki.

Handball Stal Mielec – ORLEN Wisła Płock 16:34 (6:17)

Handball Stal Mielec: Kozina, Witkowski - Janus, Segal 2, Mrozowicz, Kasai 1, Kotliński 2, Tokarz 2, Wołyncew 1, Przybylski 1, Krasovskii, Stefani 1, Sikora 1, Sanek 2, Głuszczenko 3, Wąsowski. Trener Robert Lis.

Orlen Wisła Płock: Bergerud, Aliliović – Jans 3, Daszek 1, Szyszko 1, Sroczyk 3, Serdio 2, Susnja, Richardson 6, Zarabec, Fazekas 2, Krajewski 3, Dawydzik 1, Mihić 2, Illić 6, Kosorotov 4. Trener Xavi Sabate.

Łukasz Guźda



Fot. Julia Bogdan

Mielczanie nie mieli szans z Orlenem Wisłą Płock.

1	ORLEN Wisła Płock	65	22
2	Industria Kielce	61	22
3	PGE Wybrzeże Gdańsk	45	22
4	Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski	43	21
5	Energa Bank PBS MMTS Kwidzyn	38	23
6	KGHM Chrobry Głogów	36	22
7	Netland MKS Kalisz	34	22
8	Handball Stal Mielec	28	22
9	Zepter KPR Legionowo	27	21
10	Corotop Gwardia Opole	21	22
11	Piotrkowianin Piotrków Trybunalski	13	23
12	LOTTO-Puławy	10	22
13	Zagłębie Lubin	8	22

Fot. Orlen Superliga

Piłka nożna. Klasa B6

Potok stracił punkty, ale dalej liderem

Za nami piętnasta kolejka w klasie B6 Rzeszów. W tej serii gier doszło do starcia Potoku Dobrynin z rezerwami Piasta Wadowice Górne, które zakończyło się remisem. Sytuację wykorzystała Janovia, która zbliżyła się do lidera na dwa punkty.

Podział punktów u lidera

Największym wydarzeniem kolejki był bez wątpienia remis Potoku Dobrynin ze wzmocnionymi zawodnikami z pierwszej drużyny rezerwami Piasta Wadowice Górne (3:3). Lider tym razem musiał zadowolić się tylko jednym punktem po niezwykle zaciętym boju. Mimo tego potknięcia, Potok Dobrynin cały czas utrzymuje fotel lidera, choć grupa pościgowa poczuła krew. Dla graczy Potoku była to pierwsza strata punktów od 21 września.

Strzelecki festiwal w Podborzu i Żarówce

Prawdziwy pokaz siły zaprezentował Atut II Podborze, który rozbił KS Zgórsko aż 6:0, udowadniając, że ich ofensywa jest w wybornej formie. Równie skuteczny był Sprint Żarówka, pewnie pokonując KS SMP Tuszyma 5:1.

Warto też odnotować grad bramek w Janowcu – Janovia w emocjonującym meczu wygrała z LKS Wierzchowiny 5:3, co pozwala im realnie myśleć o naciskaniu na szczyt tabeli.

W derbach Dulcz lepsza okazała się ta z Wielkiej. Gola na wagę zwycięstwa dla Jamnicy w 82. minucie zdobył Mariusz Wolak.

Komplet wyników ostatniej kolejki:

Atut II Podborze 6:0 KS Zgórsko; Sprint Żarówka 5:1 KS SMP Tuszyma; Janovia Janowiec 5:3 LKS Wierzchowiny; Radomyślanka II Radomyśl Wielki 3:0 Madras Goleszów; Apollo Dulcza Mała 1:2 Jamnica Dulcza Wielka; Potok Dobrynin 3:3 Piast II Wadowice Górne.

łg

Tabela.

1.	Potok Dobrynin	14	35	53-15
2.	Janovia Janowiec	14	33	53-23
3.	Atut II Podborze	14	28	37-21
4.	Radomyślanka II	14	27	36-10
5.	Sprint Żarówka	14	25	48-26
6.	Jamnica Dulcza Wielka	14	22	28-24
7.	Apollo Dulcza Mała	14	22	29-30
8.	KS SMP Tuszyma	14	20	32-32
9.	Orły Ruda	13	16	31-31
10.	Piast II Wadowice Górne	14	14	25-42
11.	LKS Wierzchowiny	14	9	19-42
12.	KS Zgórsko	14	7	15-65
13.	Madras Goleszów	13	1	12-57

1: awans; 2: awans lub baraże.

Fot. Łukasz Guźda



eprasa.pl 2cc841cc05

Piłka nożna. Klasa Okręgowa

Liderzy zrobili swoje. Dobra forma rezerw Stali

Za nami trzecia wiosenna kolejka w dębickiej okręgówce. Drużyny z naszego powiatu zaprezentowały się w niej ze zmiennym szczęściem.


Fot. Andrzej Żelazko

Zespół z Czermina w tej serii gier przegrał ze Stalą II Mielec.

Radomyślanka się nie zatrzymuje

Trzecie zwycięstwo w tym roku odniosła Radomyślanka Radomyśl Wielki. Podopieczni Pawła Irli nie zwalniają tempa i jak na razie pewnie zmierzają po 4. Ligę Podkarpacką. W ostatniej serii gier Radomyślanie rozbili 4:0 Chemika Pustków. Dwie bramki dla gospodarzy tego meczu zdobył Szymon Zbierzkowski, który w ostatnim czasie został wybrany przez Podkrpacki ZPN na najlepszego piłkarza Dębickiej Okręgówki.

Radomyślanka Radomyśl Wielki 4:0 Chemik Pustków

Bramki: Szydło, Zbierzkowski x2, Szlachetka

Lechia rozbiła Dromadera

Nie poszli za ciosem piłkarze z Chrząstowa. Podopieczni Sebastiana Bajorka po ubiegłorocznym zwycięstwie nad Kamieniarzem Golemki tym razem musieli uznać wyższość mocno wzmocnionej w zimie Lechii. Zespół z Sędziszowa Małopolskiego zaaplikował Dromaderowi, aż sześć goli. Sytuacja ekipy z Chrząstowa w tabeli jest słaba, ale jeszcze nie dramatyczna.

Lechia Sędziszów Małopolski - Dromader Chrząstów 6:0

Bramki: Bęben x2, Klamut, Sado, Wesołowski, Wiater

Tabela.

1.	Radomyślanka Radomyśl Wielki	18	42	65-16
2.	Smoczanka Mielec	18	37	52-23
3.	Stal II Mielec	18	32	34-29
4.	Kamieniarz Golemki	18	29	49-34
5.	Sokół II Kolbuszowa Dolna	18	28	43-35
6.	Victoria Czermin	18	28	33-39
7.	Chemik Pustków	18	27	28-22
8.	Dąbrówka Stara Jastrząbka	18	27	39-35
9.	Igloopol II Dębica	18	24	38-30
10.	Lechia Sędziszów Małopolski	18	24	46-37
11.	Brzostkowianka Brzostek	18	23	43-45
12.	LKS Pustków	18	21	37-42
13.	Dromader Chrząstów	18	21	25-59
14.	Kolbuszowianka Kolbuszowa	18	20	44-45
15.	Piast Wadowice Górne	18	13	23-51
16.	LKS Żyraków	18	6	13-70

1: awans 2: baraż 13-16: spadek

Fot. Łukasz Guzda

Świetny mecz Smoczanki

Mecz „pułapka" miała w tej kolejce Smoczanka Mielec. Podopieczni Rafała Leśniowskiego mierzyli się z ostatnim w tabeli LKS-em Żyraków, który jednak dobrze wszedł w rundę wiosenną. Piłkarze z Mielca poradzili sobie doskonale i tym samym wygrali drugi mecz z rzędu. Dublet dla „Smoków" ustrzelił Kamil Duszkiewicz, na co dzień, trener przygotowania fizycznego piłkarzy pierwszoligowej Stali Mielec

LKS Żyraków – Smoczanka Mielec 1:7

Bramki: Rokita – Gdowik, Walczyk, Duszkiewicz x2, J. Burdzel x2, Karpanty

Piast powalczył z innym beniaminkiem

Coraz gorzej w tabeli wygląda sytuacja Piasta Wadowice Górne. W ostatniej serii gier podopieczni Patryka Krzystyniaka zremisowali w Starej Jastrząbce. Dla Wadowiczan było to pierwsze oczko w rundzie wiosennej. Jeśli Piast realnie ma powalczyć o utrzymanie to musi zacząć wygrywać. Szansa na to będzie w najbliższych dwóch kolejach, bo drużyna z Wadowic Górnych zagra najpierw u siebie z LKS-em Pustków, a potem na wyjeździe z ostatnim w stawce LKS-em Żyraków

Dąbrówka Stara Jastrząbka-Róża - Piast Wadowice Górne 3:3

Doskonały start rundy rezerw Stali

Dobrą formę potwierdziły też rezerwy Stali Mielec – młodzi zawodnicy z Mielca pokonali w osiemnastej kolejce Victorię Czermin. Dla podopiecznych Janusza Hynowskiego było to trzecie zwycięstwo w tej rundzie. Mielczanie dzięki tej wygranej awansowali na trzecie miejsce w tabeli. Po raz kolejny w drugiej drużynie zagrał Kacper Sadłocha, który na wiosnę nie ma szans na regularne występy w pierwszej drużynie. Niestety w spotkaniu przy ulicy Sportowej w Mielcu groźnej kontuzji doznał bramkarz Victorii, Olaf Leś.

Stal II Mielec – Victoria Czermin 4:1

Bramki: Ciebiera, Sadłocha, Kowalski, Hull – Bugaj.

Łukasz Guźda

Piłka nożna. Klasa A3

Atut piąty raz z rzędu

Dobrze w rundę wiosenną wszedł lider klasy A3. Podborzanie wygrali piaty mecz z rzędu.

Po meczu inaugurującym rundę rewanżową w którym podopieczni Piotra Gilara męczyli się ze Strażakiem grochowe sympatycy Atutu mogli mieć nieco obaw o formę swojej drużyny. W kolejnym meczu Atut mierzył się z ostatnim w tabeli Sokołem Pień i wywiązał się z roli faworyta.

Starcie w Pniu zaczęło się zgodnie z planem. Goście po golu kapitana, Łukasza Kulpy, objęli prowadzenie. Sokół jednak odpowiedział przed przerwą trafieniem Wiktora Ryczka i na przerwę obie drużyny zeszły z wynikiem remisowym.

Losy spotkania rozstrzygnęły się w pierwszym kwadransie drugiej połowy. Najpierw do siatki trafił Bartłomiej Skaza, a trzy minuty później prowadzenie podwyższył Tomasz Midura. Wynik tuż przed końcem ustalił rezerwowy Kamil Żelasko.

Dzięki tej wygranej Atut utrzymał pierwsze miejsce w tabeli. Drużyna trenera Gilara o trzy oczka wyprzedza drugie Kolorado Wola Chorzelowska i o sześć punktów trzeci Florian Ostrowy Tuszowskie.

Sokół Pień – Atut Podborze 1:4 (1:1)

Bramki: 0:1 Ł. Kulpa 21, 1:1 Ryczek 36, 1:2 B. Skaza 56, 1:3 T. Midura 59, 1:4 Żelasko 88.

Sokół Pień: Nosal – Przygoda, Ryczek (70. Galwos), Machnik, Wiatr, Fijał (65. Jaje), Ł. Kilian, Gera, Kropownicki, A. Kilian, Dąbrowski (80. Kagan). Trener Adrian Kilian.

Atut Podborze: Gałat - T. Midura, H. Kulpa (75. Lonczak), Dubiel, Cichoń (65. Żelasko), Kilian, Grzanka (46. Lubera), B. Skaza, Myśliwiec (80. Wych), Żala, Ł. Kulpa. Trener Piotr Gilar.

łg


Fot. Czarni Trześń

Piłkarze z Podborza wygrali kolejne spotkanie.

Piłka nożna. Klasa A3

Emocje w derbach

Bardzo ciekawy mecz obejrzeli kibice, którzy wybrali się na spotkanie Kolorado Woli Chorzelowskiej z Czarnymi Trześń. W meczu padło, aż osiem goli, a wynik trzymał w napięciu do końca.

Starcie zespołu z Woli Chorzelowskiej z Czarnymi Trześń było jednym z hitów ostatniej kolejki klasy A3. Spotkały się bowiem dwie drużyny z czołówki mające realne szanse na awans. Prowadzenie gościom dał Kamil Szymański. Na to trafienie błyskawicznie odpowiedzieli Konrad Jamrozy i Mateusz Trojnacki. Kolorado nie prowadziło jednak do przerwy, bo do siatki w pierwszej połowie trafił jeszcze Adrian Nachyła.

W 71. minucie gola dla gospodarzy zdobył Michał Sikora. Trzy minuty później jednak był już remis, bo do siatki trafił pierwszy w historii Kolumbijczyk w barwach Czarnych, Luis Jarly Sanchez Acosta. Końcówka należała już jednak do zespołu Sebastiana Bajorka. Najpierw dublet ustrzelił Mateusz Trojnacki, a w piątej minucie doliczonego czasu gry na listę strzelców wpisał się jeszcze doświadczony Damian Hill.

Zespół Kolorado po tym meczu umocnił się na drugiej pozycji w stawce. Czarni są na czwartym miejscu i do swojego rywala z ostatniego meczu tracą już sześć oczek.

Kolorado Wola Chorzelowska – Czarni Trześń 5:3 (2:2)

Bramki: 0:1 K. Szymański 11, 1:1 Jamrozy 24, 2:1 Trojnacki 26, 2:2 Nachyła 32, 3:2 Sikora 71, 3:3 Sanchez Acosta 74, 4:3 Trojnacki 85, 5:3 Hill 95

łg

Tabela.

1.	Atut Podborze	15	36	50-19
2.	Kolorado Wola Chorzelowska	15	33	47-22
3.	Florian Ostrowy Tuszowskie	15	30	38-22
4.	Czarni Trześń	15	27	42-31
5.	Błękitni Siedlanka	15	25	48-35
6.	Aserto Trześń	15	24	31-28
7.	Hetman Dąbrówka Wisłocka	15	21	30-33
8.	Pitmark Jaślany	15	21	29-27
9.	Tempo Cmolas	15	20	30-38
10.	Start Wola Mielecka	15	17	26-31
11.	Strażak Grochowe	15	17	26-32
12.	LKS Babicha	15	14	29-40
13.	Wilga Widełka	15	6	19-52
14.	Sokół Pień	15	4	26-61

1-2: awans; 12-14 spadek

G

eprasa.pl 2cc841cc05

Piłka nożna. Klasa B5

Dębiaki napierają na liderów

Za nami piętnasta kolejka w klasie B5 Rzeszów. Punkty w tej serii gier potracili dotychczasowi liderzy, co skrzętnie wykorzystał LKS Dębiaki, który zrównał się z nimi punktami.

Tabela.

1.	Sokół Malinie	14	31	43-17
2.	Złotniczanka Złotniki	14	31	28-18
3.	LKS Dębiaki	14	31	34-22
4.	Jutrzenka Ławnica	14	31	39-17
5.	Victoria II Czermin	13	21	35-28
6.	Grunwald Padew Nar.	14	20	20-22
7.	Wiśnia Trzciana	13	19	27-31
8.	Strażak II Grochowe	14	18	30-35
9.	Grom Krzemienica	14	16	30-44
10.	Wisła Gliny Małe	14	14	23-22
11.	Błysk Górki	14	13	22-27
12.	Rzędzian Rzędzianowice	14	10	21-38
13.	Wisłoka Borowa	14	4	17-48

1: awans; 2: awans lub baraże.

Fot. Łukasz Guźda

Dębiaki wygrywają, liderzy tracą punkty

Drugie zwycięstwo pod wodzą nowego trenera, Janusza Stawarza, odniósł LKS Dębiaki, który u siebie pokonał Wiśnię Trzciana. Dwa gole dla gospodarzy zdobył ograny na poziomie, nawet 4. Ligi, Marek Wójciak.

Tylko jeden punkt w tym roku zdobyła Złotniczanka. Podopieczni Łukasza Węglarza choć prowadzili do przerwy 2:0 to ostatecznie polegli przed własną publicznością z rezerwami Strażaka Grochowe. Zwycięstwo gościom zapewniły bramki rezerwowych, Filipa Maciołka i Adriana Dziekana.

Sokół, który ostatnio sensacyjnie przegrał w Górkach tym razem bezbramkowo zremisował z Grunwaldem Padew Narodowa.

Grad goli w Borowej

Dziesięć bramek zobaczyli kibice, którzy wybrali się na mecz Wisłoki Borowa z Gromem Krzemienica. Bohaterem przyjezdnych został Kacper Ozga, który popisał się hat-trickiem.

Dziesiąty punkt w sezonie zdobył zespół z Rzędzianowic, który długo prowadził z Wisłą Gliny Małe. Z kolei Jutrzenka skromnie pokonała u siebie Błysk Górki

Komplet wyników ostatniej kolejki:

Wisłoka Borowa 4-6 Grom Krzemienica

Rzędzian Rzędzianowice 1-1 Wisła Gliny Małe

Jutrzenka Ławnica 1-0 Błysk Górki

Sokół Malinie 0-0 Grunwald Padew Narodowa

LKS Dębiaki 3-2 Wiśnia Trzciana

Złotniczanka Złotniki 2-3 Strażak II Grochowe **łg**



Piłka nożna. Betclcic 1.liga

Znamy termin meczu ze Śląskiem

Departament Rozgrywek Krajowych PZPN po konsutlacji ze stacją telewizyjną TVP opublikował szczegółowy terminarz 30. kolejki Betclic 1. Ligi. W jej ramach FKS Stal Mielec zmierzy się na własnym stadionie ze Śląskiem Wrocław.

30. kolejka Betclic 1 Ligi:

Piątek (24 kwietnia):

18:00 Znicz Pruszków – Górnik Łęczna (tvpsport.pl)

20:30 Wisła Kraków – Puszcza Niepołomice (TVP SPORT)

Sobota (25 kwietnia):

14:30 ŁKS Łódź – Stal Rzeszów (tvpsport.pl)

19:30 FKS Stal Mielec – Śląsk Wrocław (tvpsport.pl oraz Multi1Liga – TVP 3 i tvpsport.pl)

19:30 Polonia Warszawa – Chrobry Głogów (tvpsport.pl oraz Multi1Liga – TVP 3 i tvpsport.pl)

19:30 Pogoń Siedlce – Miedź Legnica (tvpsport.pl oraz Multi-1Liga – TVP 3 i tvpsport.pl)

Niedziela (26 kwietnia):

14:30 Wieczysta Kraków – GKS Tychy (TVP POLONIA)

17:00 Odra Opole – Polonia Bytom (tvpsport.pl)

Poniedziałek (27 kwietnia):

18:00 Ruch Chorzów – Pogoń Grodzisk Mazowiecki (TVP SPORT)

Ostatni pojedynek: porażka we Wrocławiu

W ramach pierwszej rundy pojedynek Stali Mielec i Śląska Wrocław zakończył się zwycięstwem Wojskowych 2:1 po golach kolejno: Przemysława Banaszaka i Serafina Szoty dla Śląska oraz Kristiana Fucaka dla Stali. Był to w ten czas drugi mecz biało-niebieskich pod wodzą trenera Ireneusza Mamrota, który przed dwoma tygodniami przejął drużynę. **szm**

AUTOPROMOCJA

Polub Korso Tygodnik Regionalny
facebook.pl/korsomieleckie

Brydż

Na podium bez zmian

Niektórzy jeżdżą na ryby lub na działkę, inni leżą na kanapie. Ale są i tacy, którzy swoje hobby znaleźli przy karcianym stole i od lat spotykają się, by walczyć na śmierć i życie.

W ostatnią środę miesiąca, 25 marca, na co tygodniowy turniej przybyła grupa 7 par spotkała się tradycyjnie w Night Clubie Hotelu Polskiego w Mielcu. Grano turniej na zapis maksymalny. Okazało się, że na podium nie ma zaskoczenia – pierwszy i drugie miejsce zajęli ci sami zawodnicy, co w tamtym tygodniu. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek z wynikiem 62,50% oraz Bogdan Rojkowicz i Zbigniew Wielisowski (55,89%), a także Małgorzata Rojkowicz i Tadeusz Chmielowiec (55.00%) - oto trzy najlepsze pary turnieju.

Punktacja długofalowa Mielec 1 półrocze 2026

1. Zbigniew Wilisowski, 2. Marek Rusek, 3. Zygmunt Szczudło, 4. Bogdan Rojkowicz, 5. Zbigniew Niziołek, 6. Tadeusz Chmielowiec, 7. Józef Turecki, 8. Jacek Gąsiorek, 9. Andrzej Janda, 10. Marek Szczudło

23 marca 10 par toczyło zacięte, gorące i nerwowe pojedynki. Grano na zapis maksymalny. Walkę o podium stoczyło kilka par, końcówka należała do pary dębickiej: Andrzeja Jandy – Zbigniewa Niziołka, którzy wygrali wynikiem 59,72%. Drugie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze mielecko – dębickiej: Bogdanowi Rojkowicz – Janowi Lipior (57,41%), trzecie premiowane miejsce na podium przypadło parze dębicko – mieleckiej, Markowi Szczudło – Józefowi Tureckiemu ((55,56%).

Punktacja długofalowa Dębica 2025/26

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 4. Stanisław Malinowski, 5. Jan Lipior, Bogdan Rojkowicz, 7. Zbigniew Wilisowski, 8. Marek Rusek, 9. Tadeusz Urbanek, 10. Marek Szczudło

Zaproszenie

Brydżyści co tydzień spotykają się na turniejach rozgrywanych w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy o godz. 17,00, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ulicy Biernackiego 12 w Mielcu o godz. 17.30. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

DD

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Anna Czajkowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 9 do 15

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias – redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz – dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan – social media manager
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny – dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl
Łukasz Guźda – dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis – dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa – dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 2cc841cc05

Strych

Dowcipy

Młody polityk pyta starszego kolegę: – Jak osiągnąć sukces w polityce?
Starszy odpowiada: – Trzeba być uczciwym.
– A co jeszcze?
– No i mieć dobrą pamięć.
– A po co pamięć?
– Żeby pamiętać, komu obiecałeś być uczciwym

***

Dziennikarz pyta polityka: – Dlaczego wasze reformy tak długo trwają?
Polityk odpowiada: – Bo to są reformy długofalowe.
– A co to znaczy?
– Że ich efekty zobaczą dopiero następne pokolenia.
– A jeśli nie zadziałają?
– To już będą problemy następnych polityków

***

Służący:
– Panie hrabio, mamy internet!
Hrabia:
– Wspaniale. Proszę go wpuścić do salonu.

***

Urząd ogłasza konsultacje społeczne. Przychodzi jeden mieszkaniec i mówi: – Mam kilka uwag.
Urzędnik: – Świetnie, właśnie na to liczymy!
– To kiedy zostaną uwzględnione?
– Spokojnie, najpierw je zbierzemy, potem przeanalizujemy...
– A potem?
– A potem zrobimy dokładnie to, co wcześniej planowaliśmy

***

Hrabia mówi do lokaja: – Musimy zacząć oszczędzać.
– Oczywiście, panie hrabio. Od czego zaczynamy?
– Od kawioru.
– Mamy go nie kupować?
– Nie, mamy go jeść szybciej, żeby się nie zmarnował

***

Hrabia kupił robota sprzątającego.
Służący:
– Panie hrabio, robot sprząta cały dom!
Hrabia:
– Doskonale.
– To co robimy ze służbą?
Hrabia:
– Zostawiamy. Ktoś musi pilnować robota.

***

Nauczycielka do Jasia:
– Dlaczego twoje lekcje zawsze odrabia ojciec?
– Bo mama nigdy nie ma czasu.

***

Nauczycielka pyta dzieci:
– Jakie macie zwierzęta w domach?
– Ja mam psa.
– A ja mam kota.
– A ja mam kurczaka w zamrażarce... – mówi Jaś.

***

Rozemocjonowany Jasiu przybiega do mamy:
– Mamo daj 4 zł dla biednego pana, który stoi na rogu ulicy!
– A co to za pan?
– Pan, który sprzedaje lody!

***

Mama kładzie bliźniaki spać. Jeden z nich głośno się śmieje.
– Co ci tak wesoło? – pyta mama.
– Bo Piotrusia wykąpałaś dwa razy, a mnie – wcale!

***

Idą dwie agrafki przez pustynię. W pewnym momencie jedna mówi:
– Gorąco mi...
A druga na to:
– To się rozepnij!

***

W szkole nauczycielka pyta dzieci, jakie są ich ulubione kwiaty.
– Ja najbardziej ze wszystkich lubię róże! – mówi Ania.
– Dobrze, to teraz zapisz tę nazwę na tablicy.
– Yyy... ja jednak wolę maki...

***

Żona programisty mówi:
- Kochanie idź do sklepu i kup parówki, jak będą jajka to kup dziesięć
...
- Dzień dobry, są jajka?
- Są
- To poproszę dziesięć parówek.

***

Minister rolnictwa i jego doradcy rozmyślają, co posadzić na polach nieopodal Czarnobyla..
Hmmm- trawa?
Nieeee, krowy się potrują..
Może ziemniaki na paszę- nieee, świń szkoda.
Ooo! Posadźmy tytoń, a na paczce papierosów napiszemy „minister zdrowia ostrzega po raz ostatni”

***

Dwóch kolesi przechodzi koło sejmu i słyszą,
STO LAT!!!STO LAT!!!
- O...chyba ktoś ma urodziny - mówi pierwszy,
- Nie.... - mówi drugi - ustalają wiek emerytalny

***

Spotykają się dwaj kumple w pub-ie i siedząc przy piwku jeden drugiego pyta:
-Jaka pora roku jest najniebezpieczniejsza?
- Nie wiem - mówi drugi.
- Jesień, bo niespodziewanie można dostać z liścia.

Znalezione na mieście



I tak to jest, gdy się człowiek rano spieszy

Mistrzowie parkowania



Na zielonej trawce.

Kronika towarzyska



Wójt gminy Mielec, Krzysztof Węgrzyn podczas gminnego konkursu „Pióro Ossolińskiego”.

eprasa.pl 2cc841cc05